Rok VII. WARSZAWA, dnia 15-go maja 1932 r. Nr. 10

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN

ZWIĄZKU ORGANIZACYJ ROLNICZYCH RZPLITEJ POLSKIEJ

KIEROWNIK PISMA: J. GOŚCICKI. *REDAKTOR: Dr. T. MINCER.*

TREŚĆ:

Kryzys hodowlany w Polsce.

Droga do kryzysu hodowlanego wiodła poprzez kryzys zbożowy. W ciągu dwóch zgórą lat ceny zbóż i środków pastewnych utrzymywały się na nizkim poziomie, na poziomie, przy którym produkcja ich w wielu warsztatach nie opłacała się. Jednocześnie ceny produktów hodowli kształtowały się pomyślnie, co zawdzięczaliśmy dobrej konjunkturze wywozowej. W ten sposób wytworzyła się dysproporcja pomiędzy cenami paszy a cenami zwierząt i produktów zwierzęcych. W roku 1927/28 cena 1 q żywej wagi trzody chlewnej odpowiadała cenie 4,5 q jęczmienia, w roku 1928/29 stosunek ten wyrażał się cyfrą 5,7, w r. 1929/30 1 q trzody chlewnej stanowił równowartość 8,3 q jęczmienia. Stosunek cen trzody chlewnej do cen ziemniaków w ciągu dwóch lat podwoił się, stosunek do cen żyta podniósł się z 4,6 do 10,1, stosunek cen masła do cen otrąb żytnich wzrósł w tymże czasie z 22,1 do 44,6 i t. d. Powstanie wielkiej rozpiętości między cenami paszy a cenami produktów hodowli stało się zachętą do przetwarzania tanich produktów roślinnych na drogie produkty hodowli, do przerzucania się ze zbytu wytworów roślinnych na rentowną gospodarkę hodowlaną.

Nauka często dawniej podkreślała słabą wrażliwość rolnika na zmiany konjunkturalne. Przeciwstawiając sztywne rolnictwo elastycznemu przemysłowi, kładła tu ona silny nacisk z jednej strony na skrępowanie rolnika przez ograniczone warunki glebowe i klimatyczne i przez długotrwałość zamkniętego okresu produkcyjnego, z drugiej na wrodzony mu konserwatyzm. Obecny kryzys przekonał nas, przeciwnie, o stosunkowo dużej zdolności przystosowywania się rolnictwa polskiego do zmiennej konjunktury. Wysoka cena pszenicy, a nizka — zbóż pozostałych wywołała w r. 1929/30 silny wzrost uprawy pszenicy, poważne zmniejszenie zasiewów innych zbóż. Analogicznie, nizki poziom cen żyta spowodował znaczny spadek uprawy jego w ubiegłym roku gospodarczym, a obniżka cen pszenicy ograniczenie zasiewów jej w roku bieżącym. Oczywiście, reakcja nie mogła tu być natychmiastowa, tem nie mniej jednak była ona bardzo silna. Miało tu miejsce gwałtowne przerzucanie się z uprawy zboża taniego na produkcję zboża rentowniejszego. Charakterystyczna tu była nie „sztywność" gospodarki rolnej, ale, przeciwnie, za silne reagowanie na zmiany konjunkturalne.

Równie gwałtowne było przerzucenie się ze zbytu ziemiopłodów na produkcję hodowlaną, ściślej mówiąc, na produkcję trzody chlewnej. W ciągu dwóch lat — od czerwca r. 1929 do czerwca r. 1931 — pogłowie trzody chlewnej wzrosło przeszło o 50%. Przyrost bydła rogatego wyniósł jednocześnie tylko 8%, co się częściowo tłumaczyło słabszym wzrostem rozpiętości między cenami paszy a cenami bydła, mleka, masła i t. p., niż to miało miejsce w odniesieniu do trzody chlewnej, częściowo zaś stosunkowo większą łatwością powiększania hodowli świń.

Załamanie się cen trzody chlewnej nastąpiło już na wiosnę r. 1930. Pomimo to produkcja trzody dalej się rozwijała, bądź to siłą inercji, bądź też dzięki ciągle utrzymującej się jeszcze dysproporcji między cenami środków pastewnych a cenami świń. Musiało dojść wkońcu do katastrofy. Pojemność rynku wewnętrznego nie wzrosła (3.421 tys. q przetworów wieprzowych w r. 1928/29, 3.412 tys. q w r. 1930/31), wywóz silnie się skurczył. Ponieważ w całej Europie nastąpił równocześnie bardzo silny wzrost produkcji trzody chlewnej, więc przy lokowaniu naszych nadwyżek wywozowych zagranicą napotykaliśmy coraz większe trudności, a na ceny trzody chlewnej na rynku wewnętrznym deprymująco zaczęły oddziaływać stale zniżkujące ceny na naszych rynkach odbiorczych. Na jesieni r. 1931 za 1 q żywej wagi wieprza płacono w kraju przeciętnie już blizko trzykrotnie mniej, niż w okresie największego ożywienia — na jesieni r. 1929.

Jednocześnie występujący spadek cen bydła rogatego był również bardzo silny, choć oczywiście słabszy od zniżki cen na trzodę chlewną. Nie można go tłumaczyć zmniejszeniem się eksportu, ponieważ w tej dziedzinie naszej gospodarki hodowlanej eksport nie odgrywa większej roli. Przyczynił się doń niewątpliwie w pewnym stopniu spadek spożycia w kraju. Z drugiej strony bardzo silna zniżka cen trzody chlewnej wobec działania tu prawa substytucji musiała wywrzeć wpływ na niekorzystne kształtowanie się cen bydła. Pozatem skurczenie się wywozu masła poważnie obniżyło ceny jego w kraju, co pośrednio oddziałało również na spadek cen bydła rogatego.

W tym samym czasie ceny środków pastewnych wskutek zmniejszonej produkcji zaczęły zwyżkować. Nienormalna rozpiętość między cenami paszy a cenami produktów hodowli zwężała się z miesiąca na miesiąc. Stosunek cen trzody chlewnej do cen jęczmienia w r. 1930/31 wynosił przeciętnie 5,1, czyli mniej, niż w r. 1928/29, stosunek do cen ziemniaków zmniejszył się w ciągu roku przeszło o połowę, do cen żyta o 40%. Mniejszemi cyframi zaczął się również wyrażać stosunek cen bydła, mleka, masła do cen żyta, siana, ziemniaków, otrąb i t. p.

Zahamowanie dalszego rozwoju produkcji hodowlanej, które nastąpiło na wiosnę r. ub., przyszło za późno. Do jesieni ceny trzody chlewnej i bydła spadły o przeszło 20% w stosunku do r. 1930/31, ceny paszy poszły w górę. Nieopłacalność produkcji hodowlanej zadecydowała o jej likwidacji. Odrazu pierwsze stadjum procesu likwidacji przyniosło, poprzez gwałtowny wzrost podaży inwentarza żywego, dalsze obniżenie poziomu jego cen. Tempo likwidacji rosło wobec tego coraz szybciej.

Przerzucenie się rolnictwa na produkcję hodowlaną było gwałtowne, ale nierównie gwałtowniejszy i bardziej masowy był upadek gospodarki hodowlanej, zwłaszcza, jeżeli chodzi o trzodę chlewną, gdzie proces likwidacji hodowli, tak jak i poprzednio proces rozwojowy, stosunkowo łatwiej mógł się odbywać. Rejestracji inwentarza żywego dokonywa się niestety tylko raz do roku, tak że dopiero w lecie będziemy sobie mogli dokładnie zdać sprawę ze spustoszeń, jakich kryzys dokonał w dziedzinie produkcji hodowlanej, szczególniej wśród pogłowia świńskiego. Ale i teraz wiadomości, które nadchodzą zewsząd, tyle rozpaczliwej treści zawierają, że i bez liczb możemy osądzić obecny stan rzeczy.

Przerzucanie się rolnictwa z produkcji zbóż jednych na uprawę innych było niewątpliwie zbyt gwałtowne, ale nosiło charakter działania celowego: z chwilą kiedy produkcja jednego artykułu nie jest rentowna, opłaca się natomiast wytwarzanie innego artykułu, a możność wyboru jest stosunkowo łatwa, nic dziwnego, że producent w dobrze zrozumianym własnym interesie przerzuca się w miarę możności z jednego działu produkcji do drugiego. Charakter działania celowego miało również masowe przerzucenie się na produkcję hodowlaną. Natomiast przy likwidacji hodowli do elementów z natury swej celowych przyłączy=

ły się pobudki o zupełnie innym charakterze: wyprzedawano się intensywnie z inwentarza żywego nie tylko dlatego, że hodowla jego w danej chwili nie opłacała się, ale również i z powodu pieniężnej i kredytowej nędzy wsi. Trudno wobec tego nawet znaleźć gdziekolwiek analogję do natężenia procesu likwidacji gospodarki hodowlanej. Porównać go chyba można tylko z charakterystycznym dla każdego kryzysu, a szczególnie silnym podczas kryzysu obecnego, spadkiem produkcji dóbr wytwórczych, w dziedzinie rolnictwa zaś z nieprawdopodobnem wprost pod względem rozmiarów zmniejszeniem się zużycia nawozów sztucznych, które ma miejsce od dwóch lat.

Rynek produktów hodowlanych był przeładowany. Zmniejszanie się produkcji mogło jednak odbywać się stopniowo, nie w tak żywiołowy sposób. Natężenie procesu likwidacji zrujnowało niewątpliwie wiele warsztatów pracy i niemało czasu upłynie, nim odrobimy straty. Gdyby w grę wchodziły tu tylko działania celowe, gdyby ogół rolników powstrzymywał się od zupełnej, lub prawie zupełnej likwidacji hodowli, starając się przeczekać czasowy spadek cen, upadek hodowli również by nastąpił, ale nie byłby on tak gwałtowny, rozłożyłby się na dłuższy okres czasu.

Ale teraz, post factum, ubolewając nad opłakanemi skutkami gwałtowności procesu likwidacji produkcji zwierzęcej, zwróćmy uwagę i na dodatnie jego wyniki: gdyby upadek hodowli następował powoli, mielibyśmy miast potężnego lecz krótkotrwałego kryzysu chorobę słabszą, lecz może bardziej przez swą przewlekłość męczącą.

Jest już bowiem prawie „post factum“. Mnożą się oznaki, że kryzys hodowlany w Polsce dobiega końca. Przeciętna cena 1 q żywej wagi świni lekkiej (80—100 kg.) wynosiła w Poznaniu w lutym b. r. 75 złotych, w marcu podniosła się do 78 zł., w kwietniu osiągnęła 94 zł. Cena trzody chlewnej cięższej (100—120 kg.) wzrosła w tymże czasie z 79 zł. w lutym do 83 zł. w marcu i wreszcie do 101 zł. w kwietniu. Za świnie słoninowe (120—150 kg.) płacono odpowiednio 83, 88 i 106 zł. za 1 q żywej wagi. Jeszcze wyraźniejsza jest tendencja zwyżkowa na giełdzie warszawskiej: od lutego do kwietnia cena świń mięsnych wzrosła z 83 do 110 zł., cena lżejszych świń słoninowych z 91 do 122 zł. i wreszcie cena cięższych świń słoninowych ze 100 do 134 zł. za 1 q żywej wagi. Wzrost cen nie jest jeszcze, jak widzimy, szczególnie poważny, ale już sam fakt stałej zwyżki cen po okresie bezustannego spadku oraz coraz szybsze tempo wzrostu cen pozwalają mieć nadzieję, że okres nizkich cen trzody chlewnej mija. Ten wzrost cen, pozbawiony cech sezonowego wahania, musi świadczyć o tem, że proces likwidacji pogłowia trzody kończy się, że rynek wewnętrzny nie odczuwa już przeładowania. Przypuszczenie to tem bardziej jest uzasadnione, że obecna zwyżka cen w Polsce nie znajduje żadnego odpowiednika na naszych rynkach odbiorczych, czyli że innemi słowy, wzrost cen w kraju nie został wywołany przez podniesienie się cen na trzodę chlewną (względnie jej przetwory) zagranicą. Charakterystyczne jest w związku z tem powiększenie się różnicy między ceną trzody chlewnej słoninowej a trzody mięsnej, a zwłaszcza uderza znikomość wzrostu zależnych od eksportu cen świń bekonowych (z 65,50 zł. w lutym do 71 zł. w kwietniu r. b.). *)

Podniosły się również ceny bydła rogatego, wprawdzie w mniejszym stopniu, ale w każdym razie dość znacznie. Za krowy płacono w Poznaniu w lutym i w marcu przeciętnie 45 zł. za 1 q, w kwietniu 51 zł., w Warszawie w lutym cena krów wynosiła 64 zł., w marcu 60 zł. i wreszcie w kwietniu 72 zł. Jak widzimy, wzrost cen bydła rozpoczął się później, niż zwyżka cen trzody chlewnej, tak jak i przedtem spadek cen trzody wyprzedził zniżkę cen bydła. Stwierdziliśmy poprzednio, że na spadku cen bydła przedewszystkiem zaważyła zniżka cen trzody chlewnej, jako produktu zastępczego. Pogłowie bydła rogatego zmniejszyło się prawdopodobnie teraz stosunkowo nieznacznie, tak jak poprzednio stosunkowo nieznacznie wzrosło. O spadku cen bydła rogatego zadecydowało podniesienie się ilości trzody chlewnej i wynikły stąd spadek cen świń, na wzrost cen bydła musi teraz w pierwszym rzędzie wpłynąć zmniejszenie się pogłowia trzody i zwyżka jej cen.

Ceny trzody chlewnej w kraju związane są obecnie z cenami na naszych rynkach od-

*) Dopiero podczas druku niniejszego artykułu sytuacja się zmieniła o tyle, że nastąpił bardzo poważny wzrost cen świń bekonowych wskutek wybuchu lokautu w rzeźniach duńskich.

biorczych, ponieważ posiadamy nadwyżkę wywozową. Nie powinno to jednak przeszkodzić podniesieniu cen trzody chlewnej na rynku wewnętrznym. Cena w kraju dążyć będzie do poziomu, przy którym produkcja trzody chlewnej się opłaca. Poziom ten nie będzie nizki, ponieważ ceny pasz zwyżkują. Wyłączywszy spadek kosztów produkcji trzody, pozostają dwie alternatywy. Albo ceny trzody chlewnej, względnie jej przetworów, na rynkach odbiorczych wskutek ogólnej likwidacji hodowli w Europie podniosą się do poziomu, umożliwiającego nam przy eksporcie (ewentualnie przy pomocy premji wywozowej, czy też kosztem pośredników lub przetwórni) otrzymanie ceny, przy której produkcja trzody będzie się opłacała, albo też wywóz nasz zaniknie. W tym drugim wypadku równałoby się to przedłużeniu kryzysu hodowlanego jeszcze na pewien okres czasu, konieczny dla zlikwidowania produkcji nadwyżki wywozowej. Produkcja trzody chlewnej okazała się tak niezwykle elastyczna, a rolnictwo polskie tak silnie reaguje na zmiany konjunkturalne, że bez wątpienia wykluczona jest trzecia możliwość: utrzymywania produkcji w obecnych rozmiarach przy cenach, związanych z cenami na rynkach odbiorczych, a nie pokrywających kosztów produkcji.

Janusz Wakar.

Kredyty dla gospodarstw stawowych.

Zanim przejdziemy do meritum sprawy do kredytów rybackich rozpatrzymy pokrótce w jakich warunkach przebiegła kampanja hodowlana roku ubiegłego i jej realizacja, oraz zastanowimy się w kilku słowach nad oszacowaniem możliwości nadchodzącej kampanji roku bieżącego. Do roku 1931 stanowiło rybactwo stawowe jedną z nielicznych gałęzi rolnictwa, której przeżywany od kilku lat ostry kryzys bezpośrednio nie dotknął. Ogólne trudności, jakie odczuwało rolnictwo, siłą rzeczy przerzucane były i na gospodarstwa stawowe będące częścią składową warsztatów rolnych, jednak cena ryb trzymała się dobrze, rynek z łatwością pochłaniał całą produkcję. Do roku ubiegłego obszar stawów w wielu województwach ulegał znacznemu wzrostowi, stare gospodarstwa dążyły do intensyfikacji hodowli.

Kampanję hodowlaną r. 1931 rozpoczynano również przy tendencji intensywnych obsad i silnego dokarmiania ryb, co wskazywało na ogólne dążenie do zwiększenia produkcji. Ryba obsadowa przezimowała dobrze i jedynym nieco ujemnym czynnikiem były wysokie ceny łubinu, które loco grobla wahały się około 27 złotych za kwintal. Przebieg kampanji wypadł pomyślnie i na podstawie zebranych przez organizacje rybackie informacyj, produkcja roku 1931 wyższą była od roku poprzedniego blisko o 20%.

Jesień jednak przyniosła niezmiernie ostre załamanie się konjunktury. Ceny karpia żywego spadły w porównaniu do roku 1930 od 40 do 60%, zależnie od warunków lokalnych, a kurczący się na tle ogólnego kryzysu rynek niezmiernie był trudny do opanowania ze względu na znacznie zwiększoną i chaotyczną podaż. Gospodarstwa stawowe dla pokrycia zaciągniętych zobowiązań zmuszone były wyrzucać podwójną ilość ryby, co przy trudnościach lokaty towaru, pociągało tylko dalszą zniżkę ceny. Do trudności wewnętrznych przyłączyły się zabójcze wpływy importu. Zwiększona przez szereg państw, jak Niemcy, Czechosłowację, Litwę i t. d. ochrona celna krajowego rybactwa, przyczyniła się do znacznie większego napływu ryby zagranicznej na rynek polski. Wyjątkowo niskie stawki naszej taryfy celnej, a zwłaszcza stawki konwencyjne na rybę żywą, z których korzystają Węgry i Jugosławja, nie były w stanie nawet w części zahamować importu. Uzyskane przez Z. S. S. R. kontyngenty przywozowe wynoszące na rok 1931 — 4,5 milj. kilogramów, przesądziły ostatecznie wyniki starań nad opanowaniem sytuacji na rynku. Z kampanji roku 1931 gospodarstwa stawowe wychodziły ze znacznemi deficytami, równowaga układanych preliminarzy została ostatecznie załamana.

Przy wysokich cenach płaconych w początku kampanji za łubin, koszt paszy potrzebnej dla wykarmienia 1 kilograma ryby wynosił od 1 zł. do 1,25 zł.

Zamiast spodziewanej ceny 3 złotych za jeden kilogram ryby uzyskiwano od zł. 1,60 do zł. 1,80, a często nawet zł. 1,40. Zawiedzione obliczenia na wpływy z kampanji hodowlanej, postawiły większość gospodarstw stawowych wobec trudności płatniczych. Zaciągane

na zakup paszy i zarybienia pożyczki, na tle wytworzonych warunków mimo największego wysiłku nie mogły być spłacone. Wobec tych wszystkich trudności dobre konjunktury roku 1930 stały się już tylko wspomnieniem.

Krótkie powyższe omówienie pozwala nam traktować rok 1931, jako rok wyjątkowo niepomyślny dla rybactwa, a wobec gwałtowności i następstw załamania się konjunktury, uważany on jest w rybactwie za rok klęski. Wypadki roku 1931 nie pozostały bez wpływu i na kredyty, z których dotychczas korzystało rybactwo. Zeszłoroczne pożyczki w znacznym stopniu nie mogły być spłacone, a w odniesieniu do nowych pożyczek, zdolność kredytowa rybactwa postawioną została pod znakiem zapytania. Między innemi trudnościami w uzyskaniu pożyczek na rok bieżący, gra pewną rolę obawa przed lokatą pieniędzy w gałęzi produkcji, która rok temu popadła w tak gwałtowne przesilenie. Zmusza to nas do wejrzenia w ewentualny przebieg nadchodzącej kampanji hodowlanej.

W stosunku do roku ubiegłego obecne ceny łubinu są stosunkowo niskie, wahają się one loco stacja załadowania ca 13,50 zł. za q. Uwzględniając pewną zwyżkę naturalną w okresie pełni zakupów, oraz koszta transportu, liczymy, że cena 1 q łubinu loco grobla wypadnie około 18 zł. Wobec 27 zł. płaconych w roku ubiegłym obecną cenę należy uważać za niską. W ogólnej kalkulacji w dużym stopniu zrównoważy to spadek ceny rynkowej ryby. Opierając się na dotychczasowych nielicznych jeszcze coprawda tranzakcjach na rybę obsadową, wnioskować można, że cena jej będzie niska, podaż tak zarybku jak i kroczków dostateczna.

Podjęte przez rybackie sfery gospodarcze prace organizacyjne, pozwolą na racjonalne regulowanie podaży i w razie nawet zachwiania się rynku, ewentualnie w wypadku świadomej akcji kupców grających na zniżkę, dadzą możność zapobiegnięcia panice i chaosowi w podaży, co w roku ubiegłym dało tak smutne następstwa. Wprowadzony w roku ubiegłym w grudniu zakaz przywozu ryb, pomimo udzielania pewnych kontyngentów krajom eksportującym, ograniczy wpływ importu na rynek wewnętrzny i pozwoli na bardziej skuteczną interwencję na rynku.

Niski poziom obecnych cen ryby musimy uważać za zjawisko trwalsze łączące się w dużym stopniu z kształtowaniem się cen na inne artykuły spożywcze oraz wynikające z reakcji rynku na przeżywany kryzys gospodarczy. Omówione wyżej momenty pozwalają jednak liczyć na to, że poziom obecnych cen nie ulegnie dalszemu spadkowi, przy zmianie natomiast takich pozycyj w kosztach produkcji jak cena paszy i zarybienia, spodziewać się można nawet przy obecnych cenach, że przebieg kampanji wypadnie dla gospodarstw stawowych pomyślnie. Pozwoli to rybactwu odzyskać poprzednią rentowność, usunie obawy związane ze spłaceniem udzielonych ewentl. nowych kredytów.

Na tle uczynionych uwag o nadchodzącej kampanji hodowlanej, wypada podkreślić jeszcze jeden moment, dotyczący bezpośrednio sprawy kredytów. Ograniczona spadkiem cen dochodowość hodowli rybnej wymaga najbardziej racjonalnego wyzyskania warsztatów produkcyjnych. Część słabszych gospodarstw może będzie zmuszoną do przejścia na gospodarkę ekstensywną. Warsztaty jednak prowadzone bardziej racjonalnie dążyć będą do zmniejszenia kosztów produkcji przez wyprodukowanie większej ilości kilogramów ryby. Z drugiej strony wprowadzony zakaz przywozu ograniczy na rynku ilość ryby importowej, w wyniku czego dla pokrycia zapotrzebowania, krajowa produkcja będzie musiała wyrzucać większe ilości ryby na rynek. Gdyby na rynku odczuto brak ryby, co wywołałoby zwyżkę cen, z trudem zdobyta ochrona produkcji, niezwłocznie zamienioną by została na ochronę konsumenta, czyli granice nasze znowuż zostałyby otwarte dla importu.

Podkreśla to jaskrawo potrzebę pomocy kredytowej dla rybactwa, ponieważ wyczerpane przez rok 1931 gospodarstwa stawowe nie są w stanie bez tej pomocy utrzymać produkcję nawet w rozmiarach z lat poprzednich.

Dla charakterystyki kredytów, z których rybactwo korzystało w latach poprzednich, nadmienić należy, iż były to kredyty krótkoterminowe (od 9 do 12 miesięcy), udzielane przez Państwowy Bank Rolny na zakup paszy i zarybienia. W istocie swojej kredyty te posiadają dużą analogję do kredytów nawozowych i siewnych. Omawiając udzielanie kredytów na rok bieżący poruszymy kolejno ważniejsze związane z tem zagadnienia.

Zmieniona wartość rynkowa ryby nasuwa konieczność zmiany przyjętych przez Państwowy Bank Rolny norm preliminowania pożyczek. Stosowane jeszcze w roku ubiegłym normy okazały się przy spadku cen za wysokie. Załamanie ustalonego stosunku pomiędzy wartością rynkową produkcji a kredytowem jej obciążeniem stało się dużem niebezpieczeństwem tak dla Banku jak i dla gospodarstw stawowych. Do roku ubiegłego przyjęte przez P. B. R. normy kredytowania produkcji rybnej wynosiły 1 zł. na 1 kg. ryby dla gospodarstw zrzeszonych w Związki Hodowców i zł. 125 na 1 ha zalewu dla gospodarstw niezrzeszonych. Ustalona norma dla gospodarstw zrzeszonych 1 zł. na 1 kg. stanowiła koszt paszy potrzebnej dla wytuczenia 1 kg. ryby i obciążała ten kilogram, uzyskany ponad normalny przyrost wskutek sztucznego karmienia ryby, w wysokości ca 30% w stosunku do jego wartości rynkowej. W odniesieniu do gospodarstw niezrzeszonych udzielane pożyczki obciążały produkcję w daleko niższym stopniu. Przy normalnym poziomie cen wahającym się ca 3 zł. za 1 kg. gospodarstwa stawowe wywiązywały się z zaciągniętych w stosunku do Banku zobowiązań bez zarzutu. Zmieniony w roku ubiegłym poziom cen ryby nasuwa konieczność zmiany wysokości udzielanych rybactwu pożyczek; należałoby wrócić, zdaniem naszem do podstawy z roku 1930. Przy bardzo nawet ostrożnych przewidywaniach co do ceny ryby w r. b. możemy twierdzić, że przeciętna cena 1 kg. karpia żywego utrzyma się na zł. 1,80. Preliminując pożyczkę w wysokości gr. 60 na 1 kg. ryby wrócimy do poziomu kredytowania z r. 1930. Odnośna stawka pożyczek dla gospodarstw niezrzeszonych musiałaby być obniżoną w tym samym stosunku i wynosiłaby zł. 75 na 1 ha.

W chwili pisania niniejszych uwag, mimo usilnych starań Związku Organizacyj Rybackich R. P. kredyty na zakup paszy i zarybienia nie są jeszcze otwarte. Ze względu na to, że termin otwarcia kredytów ma doniosłe znaczenie dla gospodarstw korzystających z niego, poruszamy niżej tę sprawę mimo, że dla r. b. jest już nie aktualną. Ceny łubinu wahają się na naszym rynku w ten sposób, że wcześniejsze zakupienie jego pozwala na poczynienie dużych oszczędności.

I tak w r. 1930 cena łubinu loco stacja załadowania w marcu utrzymywała się na poziomie zł. 19 za q, w kwietniu doszła do zł. 25, w maju do zł. 28. W r. 1931 od lutego do połowy marca cena wahała się około zł. 20 za q, w kwietniu od zł. 25 do zł. 30. Cyfry powyższe dobitnie ilustrują korzyści płynące z wcześniejszego uzyskania kredytu na zakup paszy. Konieczność uruchomienia kredytów conajmniej od dn. 1 marca ma pozatem inne uzasadnienie. Plany hodowlane gospodarstw stawowych uzależnione są w dużym stopniu od możliwości bardziej lub mniej intensywnego dokarmiania ryb. Brak pewności co do uzyskania pożyczki ewentl. co do jej wysokości, przeciągany nieraz do końca kwietnia, nie pozwala na powzięcie decyzji co do intensywności obsady stawów, a zatem co do zużytkowania zapasów zarybienia, zakupu paszy i ułożenia całego gospodarczego preliminarza rybołówstwa. Względy powyższe są tak zasadnicze, że nie wątpimy, iż na przyszłość zostaną one uwzględnione przez Państwowy Bank Rolny i termin otwarcia kredytów rybackich będzie znacznie wcześniejszy niż to było w latach poprzednich (kredyt uruchomiano w kwietniu).

Nie mniej ważną sprawą od terminu otwarcia kredytów jest ustalenie terminów ich spłacania. Niewłaściwe ujęcie tych terminów, odbija się w dużym stopniu na wynikach realizacji produkcji i racjonalnej podaży. Zwłaszcza w obecnym okresie, kiedy rynek wobec znacznego skurczenia się siły nabywczej stał się niezmiernie wrażliwy, umiejętne rozłożenie podaży i unikanie nadmiernych jej nasileń w poszczególnych okresach bardzo zyskuje na ważności. Podaż ryby krajowej od kilku lat układa się w ten sposób, że większa część produkcji wyrzucana jest na rynek już w miesiącach jesiennych bezpośrednio po odłowach, a w miesiącach zimowych i wiosennych podaż spada do minimum. Składa się na to szereg czynników. Po pierwsze brak rezerw pieniężnych zmusza hodowców do bezpośredniej realizacji produkcji po odłowach, zwłaszcza że na jesień zbiega się najwięcej terminów płatności. Nie bez wpływu były i terminy ustalone przez P. B. R. spłacania pożyczek na dokarmianie ryb, które jeszcze w r. 1930 musiały być spłacone do końca grudnia. Rok 1931 przyniósł pewną poprawę, ponieważ ostateczny termin spłacania tych kredytów przesunięty był do 15 marca. Ustalone jednak były 3 terminy płatności co w praktyce oka-

zało się uciążliwem. Dużą rolę pozatem miała polityka importerów, którzy, obracając rybą krajową, starali się przerobić ją w miesiącach jesiennych oczyszczając rynek na okres późnej zimy i wiosny dla ryby importowanej. Ponieważ ruch ceny ryb jest co roku taki, że miesiące wiosenne przynoszą przeszło 50%, a nawet dochodzącą do 100% zwyżkę w porównaniu do cen z października i listopada, należy dążyć do tego, żeby podaż ryby krajowej była równomiernie rozłożona od jesieni do późnej wiosny. Duże znaczenie w tem będzie miało odpowiednie rozłożenie spłacania pożyczek na paszę. Uważamy zatem, za najbardziej dogodne ustalenie 6 miesięcznych rat spłaty kredytów, począwszy od października. Pozatem w dzisiejszych warunkach bezporównania łatwiej jest spłacać pożyczkę drobnemi ratami, ponieważ w wielu wypadkach uzyskanie większej sumy gotówki związane jest z koniecznością nadmiernego obniżenia ceny przy sprzedaży towaru.

Jakkolwiek wobec niepewnej dziś konjunktury, zwłaszcza po doświadczeniach roku ub. — coraz częstsze są głosy zalecające dużą ostrożność w korzystaniu z kredytów, głosy którym należy przyznać słuszność, jednak zaniechanie pomocy kredytowej szczególnie w obecnym jej charakterze, byłoby dla rybactwa niezmiernie trudnem. Na tle tem szczególnej wagi nabiera sprawa metody rozprowadzania kredytów. Moment ten w dużym stopniu rozstrzyga o dodatniem, ewentualnie szkodliwem działaniu kredytów. Omawiane kredyty w bezpośrednim swym działaniu wpływają na znaczne zwiększenie produkcji. Otóż sposób zaciążenia na rynku tych nadwyżek produkcji ma niesłychane znaczenie dla kształtowania się konjunktury, zwłaszcza w tak niezorganizowanym handlu, jakim u nas jest handel rybny. Pod tym kątem widzenia szła w latach poprzednich polityka P. B. R. i Związku Organizacyj Rybackich. Z tych względów większa część pożyczek kierowana była przez Związki Hodowców Ryb i tylko na okręgach nie objętych działalnością tych związków kredyty rozprowadzane były bezpośrednio przez oddziały P. B. R. Przy kierowaniu kredytów przez Związki, Bank zyskiwał racjonalną podstawę preliminowania wysokości udzielanych pożyczek, którą stanowiły kontrakty zawierane przez Związek z poszczególnymi hodowcami na dostawę ryby. Kontrakty te stanowiły jednocześnie podstawę do kontroli właściwego zużytkowania kredytów. Mając do czynienia z zorganizowaną opinją rybactwa, Bank miał możność dostosować poszczególne warunki kredytowania do istotnych potrzeb, co zresztą miało wyraz w szeregu zarządzeń Banku z lat poprzednich.

W odniesieniu do rynku należy podkreślić rolę Związków Hodowców, jako jedynego czynnika dążącego do regulowania rynku. Dzięki przyjętej metodzie rozprowadzania kredytów, większość produkcji związana była z działalnością Związków, co w wyniku miało swoje dodatnie skutki. Jakkolwiek dalecy jesteśmy od chęci stworzenia z rozprowadzania kredytów atrakcyjnego momentu, który byłby wyzyskiwany przy organizowaniu Związków Hodowców, należy jednak stwierdzić, iż odrzucenie przyjętej w latach poprzednich metody rozprowadzania pożyczek, znacznie kłóciłoby się z działalnością organizacyjną Związków. Wychodząc jedynie z momentów czysto gospodarczych, należy stwierdzić, że właciwe wykorzystanie kredytów w dużym stopniu zależy od sposobów ich rozprowadzania, a za jedynie właściwe uważamy rozprowadzanie ich przez Związki Hodowców.

Kończąc uwagi dotyczące udzielania kredytów dla rybactwa stawowego, chcielibyśmy jeszcze raz podkreślić ich duże znaczenie dla utrzymania obecnych rozmiarów produkcji. Brak kredytów na paszę i zarybienie, niewątpliwie bardzo znacznie obniży sumę globalną naszej produkcji rybnej, przyczyni się do ponownego wzrostu importu, odbierze możność wykorzystania licznych stojących na wysokim poziomie hodowlanym gospodarstw stawowych. Nie poruszaliśmy ogólnych rozmiarów pomocy kredytowej, potrzebnej rybactwu, jednak zaznaczyć należy, że są to stosunkowo małe pozycje w akcji kredytowej P. B. R., a uwzględniając wysunięty wyżej moment zmniejszenia norm preliminowania pożyczek, sumy te w porównaniu do lat poprzednich uległyby zmniejszeniu o 40%. Sądzimy, iż mimo trudności jakie podobno odczuwa P. B. R., ze względu na dużą celowość omawianego kredytu i jego zdrowe podstawy, rybactwo nie zostanie w r. b. całkowicie pozbawione pomocy Banku.

Edward Iwaszkiewicz.

Angielska ustawa pszeniczna.

Rząd angielski wprowadzając ostatnio ochronę celną na produkty rolnicze, wyłączył od cła cały szereg artykułów, między innemi i pszenicę. Kiedy jednak wyłączenie większości tych artykułów jest wyrazem polityki bądź niepodnoszenia kosztów utrzymania w Anglji, bądź nieograniczania zbytnio siły nabywczej krajów rolniczych, będących klijentami W. Brytanji, to wyłączenie pszenicy było podyktowane innemi względami, a mianowicie wychodząc z założenia, że ochrona celna nie zdoła zapewnić rentowności tej gałęzi produkcji, wydano ustawę przewidującą przy imporcie pszenicy pobieranie specjalnych należności, które idą na fundusz specjalny, przeznaczony na akcję interwencyjną dla subsydjowania krajowej produkcji.

Zadaniem ustawy pszenicznej jest: 1) zapewnienie producentom pszenicy krajowej rynku zbytu; 2) zapewnienie, w pewnych granicach, wyższej ceny dla pszenicy krajowej przemiałowej, bez uciekania się do subsydjum państwowego i bez faworyzowania uprawy pszenicy na glebie, nie nadającej się do tego celu.

Aby zapewnić wyższą cenę dla pszenicy krajowej przemiałowej, ustanawia się cenę normalną, „standardową", w wysokości 10 szyl. za centnar ang. (112 funt. ang.), czyli 45 szyl. za ćwiartkę 504 funt. ang., którą otrzyma każdy uprawniony do tego producent pszenicy, pod warunkiem, że sprzedana przez niego pszenica nadaje się do przemiału. Cena „standardowa" równa się „przeciętnej" cenie rynkowej za krajową pszenicę przemiałową, sprzedaną w ciągu roku zbożowego — od 1 sierpnia do 31 lipca — oraz „dopłacie wyrównawczej", będącej różnicą między ceną „standardową" i ceną „przecietną". Zapewnienie wewnętrznego rynku zbytu dla pszenicy krajowej uskutecznione zostało przez przymus kupna, nałożony na młyny krajowe, pozostałych zapasów krajowej pszenicy przemiałowej, niesprzedanych w ciągu roku zbożowego.

Aby nie dopuścić do nadmiernej produkcji pszenicy na glebie, nie zupełnie nadającej się do tego celu, ustawa przewiduje pewien kontyngent roczny dla krajowej pszenicy pszemiałowej. Nie może on przewyższać 27 milj. centnarów ang., odpowiadających 6 milj. ćwiartek 504 funtowych ang. Jest to maksymalna „podaż" pszenicy danego roku zbożowego, przy cenie „standardowej". O ileby zaś ilość pszenicy przemiałowej, sprzedanej faktycznie, przewyższała określoną „podaż", wówczas nadwyżka sprzedanej pszenicy przemiałowej nie będzie brana w rachubę, t. j. cała faktyczna sprzedaż tej pszenicy traktowana będzie tak, jak gdyby odpowiadała ona ustalonej „podaży" i każdy producent otrzyma pro-rata mniejszą „dopłatę wyrównawczą" od każdego sprzedanego centnara. Więc rolnicy, jako całość, zainteresowani będą, aby nie przekraczać przepisanej „podaży" pszenicy wyprodukowanej w ciągu roku. W ten sposób ograniczony został nie tylko obszar uprawy pod pszenicę, ale też ograniczone zostały rozmiary świadczeń ze strony spożywców pszenicy na korzyść producentów krajowej pszenicy przemiałowej.

„Dopłaty wyrównawcze" powstaną ze specjalnego funduszu, utworzonego z wpłat t. zw. „należności kwotowych", uskuteczniających przez młynarzy i importerów mąki. Wysokość należności tych zależna będzie od stosunku procentowego, w jakim mąka, otrzymana z przemiału ustalonej ilości pszenicy „podażowej", stać będzie do całkowitej ilości mąki, dostarczonej w danym roku zbożowym przez młynarzy i importerów.

Głównym organem wykonawczym będzie specjalna „Komisja Pszeniczna", powołana do życia ustawą. Komisja ta nie jest organem rządowym, jest jedynie kontrolowana przez rząd. Prócz tego powołaną jeszcze została do życia specjalna „Pszeniczna Korporacja Młynarzy", która będzie organem wykonawczym młynarzy w sprawach dotyczących ich praw i obowiązków w ramach powyższej ustawy. Prawdopodobnie importerzy mąki pszennej utworzą podobną instytucję centralną dla takich samych celów.

Co się tyczy „dopłaty wyrównawczej", to do subsydjum tego prawo mieć będzie każdy krajowy producent pszenicy przemiałowej, zarówno ten, którego pszenica sprzedana była po cenie „stadardowej", jako też i ten, którego pszenica sprzedana była powyższej lub poniżej ceny „standar-

dowej". Jest to dodatnia strona tego postanowienia, gdyż producent otrzymuje subsydjum, chociażby przeciętna cena jego pszenicy była równa, lub wyższa od ceny „standardowej. Im wyższa jest ogólna „cena przeciętna" pszenicy krajowej w jakimś roku zbożowym, tem mniejszą jest „dopłata wyrównawcza", tem mniejsze subsydjum, tem mniejszym jest ciężar dla spożywców. Oczywiście z tego wynika, że najmniej sprawni producenci otrzymują w rezultacie za swą pszenicę cenę niższą od „standardowej", tak, że błędem byłoby mniemanie, iż ustawa zapewnia każdemu producentowi pszenicy przemiałowej cenę „standardową". Niezawodnie będą i tacy, których pszenica osiągnie w ostatecznym rezultacie cenę „standardową", ale większość otrzymywać będzie za pszenicę swą cenę wyższą albo niższą od 45 szyl. za ćwiartkę 504 funtową.

W celu otrzymania „dopłaty wyrównawczej" producenci pszenicy krajowej muszą być zarejestrowani w księgach „Komisji Pszenicznej". Komisja ta składa się z prezesa, wiceprezesa i 15 członków, mianowanych przez Ministra Rolnictwa. Członkowie Komisji reprezentują rolników, młynarzy, importerów, kupców i spożywców mąki pszennej. „Dopłatę wyrównawczą" wypłaca Komisja od każdego centnara krajowej pszenicy „przemiałowej", sprzedanej w ciągu roku zbożowego. Aby otrzymać „dopłatę" każdy zarejestrowany rolnik musi się wykazać odpowiednią liczbą „świadectw pszenicznych", w stosunku do ilości sprzedanej pszenicy przemiałowej.

Ogólną „cenę przeciętną" pszenicy przemiałowej, która decyduje o wysokości „dopłaty wyrównawczej", ustanawia Minister Rolnictwa, w porozumieniu z Komisją Pszeniczną, w końcu każdego roku zbożowego, natomiast cena „standardowa" została ustalona ustawą na przeciąg lat trzech, t. j. do 1. 8. 1935 r. Po upływie tego terminu, wysokość ceny „standardowej" zależeć będzie od wniosku specjalnego Komitetu, złożonego z 3 członków, mianowanych przez Min. Rolnictwa, w wykonaniu którego Minister może przedłużyć istniejącą, lub też zmienić wysokość ceny „standardowej".

Jeżeli w czerwcu każdego roku zbożowego pozostaną zapasy krajowej pszenicy przemiałowej niesprzedane, to Komisja Pszeniczna może zwrócić się do Min. Rolnictwa z wnioskiem, aby zapasy te zostały nabyte przez „Pszeniczną Korporację Młynarzy". Wówczas Minister może rozporządzić, aby Korporacja ta nabyła pewną w rozporządzeniu określoną część tych zapasów w ciągu pewnego, zgóry określonego czasu. W każdym zaś razie ilość ta nie może przekroczyć 12½% „ustanowionych zbiorów". Rozporządzenie to poda też i cenę kupna tych zapasów, które nie może przewyższać ceny „standarowej", a którą Min. Rolnictwa ustanowi w porozumieniu z Komisją Pszeniczną. Cena ta powinna być jaknajbliższa cenie osiągalnej w danym okręgu i w czasie ważności rozporządzenia. O ile Korporacja nie wykona rozporządzenia, rolnik może sądownie ściągnąć należność z Korporacji, a jego pszenica przechodzi na własność Komisji Pszenicznej.

Ustawa pozostawia rolnikowi wolny wybór kupca przy sprzedaży swej pszenicy, zaś młynarzowi wolny rynek przy nabywaniu pszenicy dla swego młyna. Stało się to dlatego, że młynarze i kupcy pszenicy obstawali koniecznie przy zasadzie „wolnego rynku" i byli przeciwni „kwocie przemiałowej", tak jak ona stworzona jest we Francji, Niemczech lub we Włoszech, oraz dla tego, że wielkie młyny znajdują się w portach zachodnich, głównie w Liverpoolu, oraz Glasgowie, a pszenica uprawiana jest przeważnie na wschodzie Anglji, stosowanie więc „kwoty przemiałowej" wymagałoby wielkich kosztów transportowych, oraz pozbawiałoby młyny prowincjonalne głównego materjału przemiałowego. Wielkie młyny zachodnie wcale niemal pszenicy krajowej nie mielą.

Importerzy muszą opłacać „należności kwotowe", przywożąc mąkę do „spożycia krajowego". Mąka będzie wpuszczona dopiero po złożeniu na komorze dowodu z uiszczonej „należności kwotowej". Od sprzedanej przez komorę przymusowo mąki też opłaca się „należności kwotowe", w tym wypadku płaci je kupujący. Przy wywozie krajowej mąki lub chleba następuje zwrot „należności kwotowych". Należności kwotowe" wpłaca się do specjalnego „Funduszu kwot młynarskich", zarządzonego przez „Korporację Młynarzy". Minister Roln. może zmieniać wysokość „należn. kwot." lub znieść ją zupełnie o ile nadwyżka lub niedobór „Funduszu Pszenicznego" upoważnia go do tego

kroku, lub o ile „cena przeciętna" przestanie być niższą od ceny „standardowej". Takie są w streszczeniu zasady angielskiej ustawy pszenicznej. Niewiadomo jeszcze jak będzie cały ten aparat funkcjonował w praktyce.

Pozostaje nam jeszcze do omówienia sprawa ponoszenia w ostatecznym rachunku kosztów tego subsydjum przez konsumenta mąki pszennej. Bo chociaż młynarze płacić będą „niedobór cen", t. j. „należności kwotowe", z których potrącone będą koszty administracji Komisji i Korporacji pszenicznej, a resztę wypłacać się będzie rolnikom, to młynarze będą przerzucać ten ciężar na konsumentów. Zachodzi więc pytanie, ile to będzie kosztowało spożywców chleba pszennego, t. j. szerokie warstwy społeczeństwa angielskiego. Otóż promotorzy ustawy twierdzą, że koszt ten będzie minimalny, nie przekraczający ¼ pensa od chleba 4-funtowego, kosztującego 4 pensy. Opozycja parlamentarna utrzymuje, że koszt ten będzie większy, uważając ten fakt za tembardziej niesprawiedliwy, iż obecna cena chleba w Anglji, mimo nadzwyczajnie niskiej ceny pszenicy, jest za wysoka.

Zwolennicy ustawy wychodzą z założenia, że cena chleba wzrasta dopiero wtedy, kiedy cena mąki dosięga pewnego określonego punktu, drobne pośrednie zmiany w cenie mąki ponoszą zwykle piekarze. Istotnie, wskutek przerzucenia „należności kwotowych" przez młynarzy na piekarzy, cena mąki się podniesie, ale nie o tyle, aby się to dotkliwie odbić miało na cenie mąki w handlu detalicznym. Gdyby cena pszenicy pozostała w r. 1932/3 na obecnym poziomie, tj. wynosiła 5 sh. 9 d. za centnar, a więc 26 sh za ćwiartkę 504 funtową i gdyby cena ta stanowiła „cenę przeciętną" na 1932/3 r., to „niedobór cen" wynosiłby 4 sh 3 d. Ponieważ widoki przyszłego urodzaju są takie, że pszenica przemiałowa stanowić będzie 85% urodzaju, co odpowiadałoby 16% „podaży" mąki w Królestwie Zjedn., więc na tej podstawie „należności kwotowe" młynarzy wynosiłyby 2 sh 6 d. od worka mąki 280 funtowego. Przerzucenie tych wpłat na piekarzy podniosłoby cenę chleba 4 funtowego o ¼ pensa, t j. o 6%. Obliczenia Ministerstwa Rolnictwa na podstawie danych 1930/31 roku wykazały, że gdyby ustawa pszeniczna obowiązywała w tym roku, to w ciągu 11 tygodni cena chleba byłaby droższe o ¼ pensa, zaś w ciągu pozostałych 41 tygodni cena ta pozostałaby bez zmiany.

Całkowity koszt tego subsydjum nie daje się obliczyć zgóry. Zależy on od „niedoboru cen". O ile cena pszenicy pozostałaby mniej więcej na obecnym poziomie, to, przyjąwszy „niedobór cen" równy 4 szyl., a maksymalny urodzaj 27 milj. centnarów, całkowity koszt tego subsydjum wynosilby około Ł 5½ miljona. Oczywiście koszt subsydjum jest największy kiedy ceny pszenicy są najniższe, ze wzrostem zaś cen tego artykułu, koszt subsydjum się zmniejsza. Nie ulega wątpliwości, że w ogólnym zarysie rozumowanie to jest słuszne, choć nie wiadomo, czy w praktyce nie ujawni ono pewnych braków. Jedno jednakże z powyższego wypływa z całą pewnością, że koszt tego subsydjum ponosić będą najbiedniejsze warstwy społeczne, będące, jak wiadomo, największymi spożywcami chleba, ale zato najmniej do takiej ofiary zdolne. I ten wniosek stanowi niechybnie największy minus ustawy pszenicznej.

Dr. Stefan Janicki.

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJ ROLNICZYCH

Kalendarzyk posiedzeń Związku Organizacyj Rol. R. P.

Posiedzenia ze współudziałem przedstawicieli Związku O. R. R. P.

6. 5. Konferencja w Min. Rolnictwa w sprawie kredytu zastawowego.
12. 5. Ogólne zebranie delegatów Centralnej Kasy Spółek Rolniczych.

Narady w Związku O. R. R. P.

6. 5. Konferencja w sprawie polityki tłuszczowej.
12. 5. Posiedzenie Prezydjum Związku O. R. R. P.
13. 5. Posiedzenie Komitetu Związku O. R. R. P.

Zjazd Samorządu Gospodarczego.

W dn. 26 kwietnia r. b. odbył się I Zjazd Samorządu Gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej przy udziale przedstawicieli izb rolniczych, przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych.

Zjazd powitał w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej i większości Ministrów w imieniu Rządu wicepremjer W. Zawadzki, w imieniu Związku Organizacyj Rolniczych R. P. prezes K. Fudakowski, w imieniu Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Handlu, Finansów i Górnictwa dyrektor A. Wierzbicki, w imieniu handlu polskiego prezes B. Herse, w imieniu rzemiosła polskiego prezes K. Wend.

Zjazd powziął szereg rezolucyj:

W sprawie współpracy Izb.

W celu koordynacji prac wszystkich działów samorządu gospodarczego w zakresie zadań wspólnie na nie przypadających — Zjazd powołuje do życia stałą Komisję Porozumiewawczą Izb Przemysłowo-Handlowych, Rolniczych i Rzemieślniczych w składzie po 5 przedstawicieli poszczególnych działów izb, których wyznacza w przeciągu miesiąca od daty niniejszego Zjazdu: Związek Izb Przemysłowo-Handlowych R. P., Zjazd Prezesów Izb Rolniczych oraz Rada Izb Rzemieślniczych R. P.

Specjalnem zadaniem powołanej Komisji Stałej będzie kontynuowanie prac, podjętych przez Zjazd, a zwłaszcza uzgodnienie kierunku działalności wszystkich działów samorządu gospodarczego, w zakresie rozwoju kompetencji i organizacji samorządu gospodarczego, oraz dalsze kontynuowanie prac porozumiewawczych w odniesieniu do całości problemów, będących przedmiotem ogólnych zainteresowań trzech grup samorządu gospodarczego.

W sprawie ogólnych wytycznych polityki gospodarczej.

Zjazd stwierdza:

iż powszechne ciężkie przesilenie gospodarcze, które przechodzi świat cały i Polska, pogłębione zostało właśnie wskutek stosowania przez liczne kraje metod i zarządzeń w ich polityce gospodarczej, niezgodnych z założeniami gospodarstwa kapitalistycznego lub założenia te zniekształcających;

iż powrót do zdrowych stosunków w produkcji i wymianie, od którego zawisła przyszłość gospodarcza świata, a doraźnie dobrobyt najszerszych warstw ludności, wymaga solidarnego, harmonijnego wysiłku twórczego wszystkich czynników prywatno-gospodarczych przy współdziałaniu czynników publicznych, celem skierowania rozwoju gospodarczego na drogi, wypróbowane w historji wielu pokoleń;

iż jedynie ustrój społeczno-gospodarczy, oparty o zasadę własności prywatnej, a więc zapewniający rentowność gospodarki prywatnej, jest w stanie zabezpieczyć Państwu w formie podatków i pożyczek środki, niezbędne gwoli utrwalenia jego mocarstwowego stanowiska i ziszczenia jego misji cywilizacyjnej;

iż polityka gospodarcza Państwa Polskiego ma do rozwiązania szczególniejsze zadania, wynikające z silniejszego w Polsce aniżeli w wielu innych krajach przyrostu ludności, jak również z notorycznego niedorozwoju kapitału;

iż wobec tego zasadniczy cel państwowej polityki gospodarczej — wzmacnianie podstaw dochodu społecznego, przy osiągnięciu dobrobytu możliwie szerokich mas ludności — winien być w Polsce realizowany ze szczególnem uwzględnieniem momentów ludnościowych oraz konieczności wytworzenia jak najkorzystniejszych warunków dla procesów kapitałotwórczych.

W sprawie waluty.

Zjazd — w uznaniu dla rozwoju i celowej polityki Banku Polskiego, zapewniającej życiu gospodarczemu stały i trwały miernik wartości w postaci niezachwianej jednostki pieniężnej, w przeświadczeniu o nieodzownej konieczności utrzymania polityki tej, jako gwarantującej procesom wytwórczości i wymiany podstawę stałości warunków pracy, w obliczeniu wstrząsów i załamań w ustroju pieniężnym licznych krajów oraz wobec propagowanych z wielu stron koncepcyj inflacyjnych — stwierdza z największym naciksiem, iż stałość waluty krajowej stanowi bezwzględnie nieodzowny warunek wszelkiej konstruktywnej pracy gospodarczej, oraz wypowiada przekonanie, iż jakiekolwiek poczynania inflacyjne byłyby zgubne dla gospodarstwa narodowego i groźne w następstwach swych dla przyszłości Państwa.

W sprawie ograniczenia prywatno-gospodarczej działalności Państwa.

Zjazd stwierdza, iż w warunkach pogłębiającego się przesilenia. wymagającego wytężenia wszystkich sił dla obrony życia gospodarczego oraz równowagi budżetowej Państwa, konieczne jest:

1) ograniczenie do najniezbędniejszych granic reglamentacji życia gospodarczego w kraju celem pozostawienia mu nieskrępowanej możności rozwoju;

2) wystrzeganie się rozszerzenia pojęcia konieczności państwowych przy tworzeniu nowych placówek przemysłowych i tworzeniu nowych gałęzi produkcji i zapobieżenia unieruchomiania funduszów państwowych, kosztem obciążenia budżetu;

3) ograniczenie działalności kredytowej Państwa, opartej na środkach budżetowych, a zmierzającej w wielu wypadkach do dalszego angażowania się Państwa w nowych przedsiębiorstwach przemysłowych, w szczególności zaś zastosowanie jak najdalej idącej ostrożności w udzielaniu przez Państwo gwarancyj finansowych.

W sprawie wpływu samorządu gospodarczego na ustawodawstwo.

Gdy podstawą współczesnego państwa jest idea łączenia wszystkich jego twórczych czynników, Zjazd stwierdza, że nowa konstytucja Rzeczypospolitej zapewniać winna bezpośredni udział przedstawicielstwa gospodarczego w działalności ustawodawczej. Zrównanie w prawach Senatu z Sejmem i wydatne oparcie składu Senatu o reprezentację gospodarczą przyczyni się w sposób istotny do ustrojowego zabezpieczenia równowagi interesów, dającej trwałość i pewność wewnętrznej budowy Państwa.

W sprawie dalszej organizacji samorządu gospodarczego w Polsce.

Zjazd apeluje do Rządu Rzeczypospolitej o możliwie rychłe powołanie do życia izb rolniczych w najważniejszych pod względem gospodarczym okręgach Państwa.

Zjazd podnosi, iż nowoorganizowane izby rolnicze winny uzyskać własne podstawy finansowe w drodze odpowiednich zmian w repartycji istniejących świadczeń podatkowych.

Zjazd podkreśla potrzebę:

a) znowelizowania ustawy o izbach rolniczych w kierunku bezpośredniego udzielenia najszerszych praw wyborczych poszczególnym kołom producentów rolnych oraz organizacjom rolniczym;

b) znowelizowania prawa przemysłowego w kierunku objęcia przez izby rzemieślnicze wszystkich rzemieślników, wykonywających swój zawód w celach zarobkowych;

c) udzielenia izbom rolniczym i rzemieślniczym uprawnień, analogicznych do wymienionych w art. 6 rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 15. 7. 1927 r.

Zjazd stwierdza, że jednym z najskuteczniejszych środków usprawnienia gospodarki samorządu terytorjalnego byłoby przyznanie samorządowi gospodarczo-zawodowemu roli jednego z głównych czynników, konstytuujących skład samorządu powszechnego na terenach miast wydzielonych, powiatów i województw.

Zjazd wypowiada się :

a) za powołaniem już w czasie obecnym Związku Izb Rzemieślniczych jako korporacji prawa publicznego.

b) za rozważeniem sprawy powołania Związku Izb Rolniczych R. P. o analogicznym charakterze, po wykończeniu organizacji izb tegoż typu na terenie wchodzących w grę okręgów kraju.

c) za ponownem przedyskutowaniem w łonie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. ewentualnej potrzeby i pożytku przekształcenia jego charakteru dobrowolnego na publiczno-prawny .

W sprawie metod współpracy samorządu gospodarczego w zakresie opinjodawczym z władzami rządowemi.

Projekt ustaw i rozporządzeń z mocą ustawy oraz rozporządzeń wykonawczych, mających znaczenie dla życia gospodarczego, powinny być w całości nadsyłane przez właściwe Ministerstwa projektodawcze do zaopinjowania izbom przemysłowo-handlowym, rolniczym i rzemieślniczym, a zaniechanie tego obowiązku ustawowego z motywu pilności sprawy winno być istotnie ograniczone do najrzadszych wypadków.

Jest w wysokim stopniu pożądane, aby poszczególne Ministerstwa już we wstępnej fazie opracowywania projektów ustaw i rozporządzeń, dotyczących bezpośrednio lub pośrednio życia gospodarczego, korzystały ze współpracy izb samorządu gospodarczego i posiłkowały się w najszerszej mierze materjałami ankietowemi i opinjami, zebranemi w tych kwestjach przez izby.

Tryb przedkładania izbom samorządu gospodarczego do zaopinjowania ustaw i rozporządzeń winien być należycie unormowany i ustalony w drodze specjalnego zarządzenia Pana Prezesa Rady Ministrów.

Zjazd stwierdza konieczność zwołania konferencji z udziałem przedstawicieli Rządu i organizacyj samorządu gospodarczego, mającej na celu szczegółowe przedyskutowanie postulatów samorządu gospodarczego w sprawie ustalenia metod współpracy czynników rządowych z samorządem gospodarczym w zakresie opinjowania przez ten samorząd ustaw i rozporządzeń, mających znaczenie dla życia gospodarczego.

W sprawie udziału samorządu gospodarczego w administracji stosunków gospodarczych.

Zjazd wypowiada głębokie przekonanie, że przy mającej nastąpić reformie administracji publicznej w Polsce postulaty sfer gospodarczych w tej dziedzinie zostaną w możliwie najszerszej mierze uwzględnione i że współdziałanie samorządu gospodarczego w wykonywaniu administracji stosunków gospodarczych zostanie znacznie rozszerzone, w szczególności w zakresie:

1) udziału przedstawicieli samorządów gospodarczych w kolegjalnych organach doradczych i opinjodawczych;

2) scentralizowania w izbach czynności, związanych ze stwierdzaniem stanu faktycznego w zakresie, mającym znaczenie dla życia gospodarczego;

3) powierzenia izbom czynności nadzorczych nad giełdami towarowemi i zapewnienia im należytej reprezentacji w radach giełdowych, komisjach notowań, komisjach cennikowych i t. d.

W sprawie stanowiska Polski w obliczu aktualnych zagadnień międzynarodowej polityki handlowej.

Zjazd stwierdza, że obok czuwania nad charakterem importu, dążyć należy wszelkiemi środkami do rozwoju eksportu, w szczególności zaś kwalifikowanego.

Wobec stosowania przez obce kraje licznych narzędzi walki ekonomicznej w zakresie wymiany międzynarodowej konieczne jest posiadanie przez Polskę elastycznych środków handlowo-politycznych, zdolnych zabezpieczyć rozwój naszego wywozu.

Z powyższych względów Zjazd poczytuje za wskazane:

1) czynny udział Polski w międzynarodowych porozumieniach gospodarczych, zmierzających ku zabezpieczeniu pokoju gospodarczego i politycznego oraz umożliwiających rozwój naszej aktywności ekonomicznej w zakresie produkcji i wymiany;

2) jak najrychlejsze wprowadzenie nowej taryfy celnej oraz rewizję tych z naszych traktatów handlowych, które nie zabezpieczają należycie interesów naszej produkcji i eksportu;

3) stosowanie — w miarę potrzeby — systemu preferencyj oraz kontyngentów niskocelnych, jak również innych środków, mających na celu oparcie naszej wymiany na zasadach realnej wzajemności;

4) stosowanie, jako środków negocjacyjnych lub odwetowych: zarządzeń clearingowych, upłynniających nasze wierzytelności eksportowe, administracyjnych podwyżek celnych, uelastycznionej reglamentacji przywozu i t. p.

W sprawie preferencji dla krajowych surowców rolniczych.

Zjazd uznaje, że zasada preferencji dla wytworów produkcji krajowej powinna obejmować t. zw. surowce pochodzenia rolniczego w tym samym zakresie i w tym samym stopniu, jak i wyroby gotowe i surowce pochodzenia przemysłowego i górniczego.

Zjazd zwraca uwagę na konieczność podjęcia systematycznych badań naukowo-technicznych dla wyjaśnienia, w jakim zakresie sprowadzane dotychczas z zagranicy surowce mogą być w uwzględnieniu szczególnych właściwości technicznych oraz warunków obrotu zastąpione surowcami krajowemi.

Zjazd wyraża przekonanie, że decyzja co do praktycznego zastosowania zasady preferencji dla tak zwanych surowców rolniczych może być powzięta dla poszczególnych artykułów lub grup towarów po dokładnem i wszechstronnem zbadaniu całokształtu zagadnienia pod kątem widzenia tych samych kryterjów jakie są brane pod uwagę przy stosowaniu zasady preferencji do wyrobów produkcji górniczej i przemysłowej i po przeprowadzeniu prób dla uzgodnienia sprzecznych poglądów i interesów rolnictwa, przemysłu, rzemiosła i handlu.

W sprawie organizacji handlu wewnętrznego artykułami rolniczemi.

Zjazd stwierdza, że zarówno handel spółdzielczy, jak i prywatny, należycie zorganizowany i sprawnie funkcjonujący, poczytywać należy jako zasługujące na poparcie ze strony czynników publicznych.

Zjazd wita z uznaniem dokonane uprzywilejowanie podatkowe przedsiębiorstw handlowych, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, w stosunku do pozostałych przedsiębiorstw, t. j. nie prowadzących takich ksiąg, jako zarządzenie, sprzyjające procesowi przystosowywania się przedsiębiorstw handlu rolniczego do nowoczesnych warunków obrotu. Obowiązujące obecnie niższe normy w zakresie opodatkowania handlu spółdzielczego uznaje Zjazd za uzasadnione jedynie przy spółdzielniach, ograniczających obroty swe wyłącznie do udziałowców.

Zjazd uważa reglamentację administracyjną cen artykułów rolniczych, prowadzoną w jakikolwiek sposób i w jakimkolwiek zakresie, za nieuzasadnioną i szkodliwą. Pożądane jest natomiast ujawnianie procesów kształtowania się cen w drodze rozbudowy obrotów giełdowych. Zjazd przekazuje Stałej Komisji Porozumiewawczej Izb Przemysłowo-Handlowych, Rolniczych i Rzemieślniczych zbadanie zagadnienia wzmożenia obrotów artykułami rolniczemi na giełdach, jak również ustalenie planu dalszej — w sprzyjających okolicznościach — rozbudowy aparatu giełdowego w Polsce.

W sprawie organizacji i standaryzacji eksportu rolnego.

Wzmożenie eksportu rolniczego uzależnione jest od dostosowania towarów, na eksport przeznaczonych, do wymagań odbiorców zagranicznych, co jest do osiągnięcia — między innemi — w drodze sharmonizowania organizacji eksportu rolnego z organizacją produkcji rolnej.

W tym celu organizacje rolnicze w miarę potrzeby będą powoływały odpowiednie związki producentów dla wprowadzenia jednolitych metod produkcji, ujednolicania gatunków odmian i t. p. Przy ustalaniu metod, mających na celu jakościowe podniesienie produktów rolnych, wskazane jest porozumienie zainteresowanych samorządów gospodarczych.

Zjazd uważa za pożyteczne istnienie branżowych związków eksporterów, w skład których wchodziłyby również reprezentacje rolniczych i handlowych organizacyj, celem zapewnienia współpracy tych czynników w zakresie organizacji eksportu rolniczego.

Zjazd zwraca uwagę na konieczność rozwiązania zagadnienia finansowania eksportu celem umożliwienia handlowi eksportowemu objęcia bezpośredniej gestji na rynkach zbytu i podniesienia jego zdolności konkurencyjnej. Zjazd uważa, iż jest to jedna z nielicznych dziedzin, które nadają się do finansowania z funduszów publicznych.

Środki, przeznaczane z funduszów publicznych na popieranie eksportu, winny być zażywane odnośnie eksportu rolniczego na: a) finansowanie wywozu pionierskiego, oraz b) na zwalczanie konkurencji na rynkach zbytu. Dyspozycja tym funduszem winna być elastyczna i spoczywać w ręku organu, w skład którego weszliby przedstawiciele samorządów gospodarczych, a w szczególności izb rolniczych i przemysłowo-handlowych.

Przegląd rynków

Produkcja zboża i rynki zbożowe.

Ubiegły okres sprawozdawczy znamionuje przypadkowość kształtowania się cen. Bieżący rok gospodarczy stanowczo nie może stać się okresem radykalnych zmian w układzie cen zbożowych w kierunku ich poprawy. Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na wielkie nadwyżki zboża, które od kilku lat ciążą na rynku i na ogromne kurczenie się spożycia, którego nie sposób uchwycić statystycznie. Poza temi zasadniczemi przesłankami na ceny mają wpływ pewne zmiany w obliczeniach produkcji zboża, zarówno odnośnie zbiorów już dokonanych, jak i zbiorów, które nastąpią w bieżącym roku; okazało się, że zbiory pszenicy w Australji były początkowo obliczone zanisko o kilkanaście procent, tak samo nowe obliczenia przypuszczalnych tegorocznych zbiorów pszenicy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej daje liczbę większą o 12%. Powoduje to wszystko spadek cen pszenicy, który daje się zauważyć od połowy kwietnia.

Ceny żyta nie pozostają naturalnie w tyle za ruchami cen pszenicy i nastąpił również spadek jego cen.

Na polskim rynku zbożowym zwyżka cen, o które już mówiliśmy, postępuje w dalszym ciągu. Ceny pszenicy już przekroczyły przeciętny poziom cen w poprzednim roku gospodarczym, zaś ceny żyta przekroczyły średnie ceny obu poprzedzających lat gospodarczych.

Ceny pszenicy za q (=100 kg) w dolarach:

Okres	Chicago Hard Winter 2	New-York Hard Winter 2	Liverpool Przeciętna	Hamburg Hard Winter 2	Berlin Krajowa	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928/1929 r.	4,40	4,87	4,96	4,98	5,21	5,18
„ 1929/1930 r.	4,27	4,51	4,78	4,66	6,05	4,42
„ 1930/1931 r.	2,91	3,31	2,98	3,02	6,20	3,14
20—25 IV. 1931 r.	3,05	—	2,69	2,91	6,87	3,86
1932 r. 14—19 III.	2,09	2,50	2,26	2,89	5,91	2,95
21—26	1.93	2,39	2,17	2,73	5,89	2,96
28— 2 IV.	1,95	2,40	2,21	2,74	6,06	3,02
4— 9	2,08	2,49	2,32	2,76	6,15	3,12
11—16	2,23	2,68	2.41	2,80	6,21	3.18
18—23	2,15	2,58	2.36	2.77	6,24	3,30

Ceny jęczmienia na rynkach zagranicznych mało się zmieniły, zaś ceny owsa na rynkach amerykańskich spadły, tak jak i ceny pierwszych dwóch zbóż. Na polskim rynku zbożowym ceny jęczmienia nieco się podniosły, zaś ceny owsa w opisanym okresie nie wykazały zmian.

Ceny żyta za q (=100 kg) w dolarach:

Okres	Chicago N 2	New York N 2	Hamburg Westhern Rye (cif)	Berlin Krajowe	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	4,11	4,52	4,61	4,89	3,45
Przeciętna 1929/30 r.	3,61	3,66	3,51	4,07	2,46
Przeciętna 1930/31 r.	1,77	1,96	—	4,11	2,42
20—25. IV. 1931 r.	1,43	—	—	4,66	3,22
1932 r. 14—19 III.	1,89	2,52	2,28	4,62	2,80
21—26	1,78	2,42	2,24	4,63	2,82
28—2 IV.	1,87	2,50	2,38	4,73	2,91
4—9	1,87	2,48	2,44	4,74	2.95
11—16	1,88	2,49	2,40	4,72	3,00
18—23	1,81	2,39	2,37	4,72	3,14

Ceny jęczmienia i owsa za q (=100 kg) w dol.

Okres	Jęczmień		Owies		
	Berlin	Przeciętna Warszawa — Poznań	Chicago	Berlin	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928-1929 r.	5,27	3,89	3,39	4,77	3,74
Przeciętna 1929-1930 r.	4,60	2,89	3,16	3,74	2,43
Przeciętna 1930-1931 r.	4,98	2,91	2,29	4,98	2,63
20—25 IV. 1931 r.	5,88	3,32	2,11	4,46	3,14
1932 r. 14—19 III.	4,45	2,71	1,69	3.78	2,50
21—26	4,41	2,72	1,61	3,79	2,59
28—2 IV.	4,43	2,72	1,70	3,84	2,61
4—9	4.46	2,78	1,76	3,89	2,67
11—16	4,54	2.82	1,71	3,95	2,69
18—23	4,56	2.85	1,65	3,90	2,68

Ceny żyta i pszenicy za q (=100 kg) w zł.:

Okres	Pszenica krajowa		Żyto krajowe	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928—1929 r.	47,86	44,31	34,46	32,31
Przeciętna 1929—1930 r.	40,75	38,72	21,90	21,80
Przeciętna 1930—1931 r.	29,22	26,64	21,83	21,21
20 — 25 IV. 1931 r.	35.13	33.58	28.43	28.89
1932 r. 14—19 III.	28,76	24,90	25,25	24,70
21—26	27,88	24.83	25,50	24,80
28—2 IV.	28,00	25.90	26,31	25,46
4—9	28,80	26,70	26,68	25,91
11—16	29,50	27,14	27,20	26,15
18—23	30,60	28,17	28,35	27,56

Ceny jęczmienia i owsa za q (=100 kg) w zł.:

Okres	Jęczmień		Owies	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928 — 1929 r.	35,21	34,03	34,92	31,57
Przeciętna 1929—1930 r.	26,59	25,01	21,49	19,95
Przeciętna 1930—1931 r.	25,81	26,11	24,59	22,19
20—25 IV. 1931 r.	30,17	29,00	28,88	27,07
1932 r. 14—19 III.	24.06	24,25	23,69	20,88
21—26	24,25	24,25	24,30	21,88
28—2 IV.	24,25	24,25	24,72	21,88
4—9	24,90	24,50	25,60	21,88
11—16	25.50	24,79	25,88	21,9[illegible]
18—23	25.50	25,15	25,88	21,7

Edward Szturm de Sztrem.

Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

A. Rynki zagraniczne.

Eksport trzody chlewnej z Polski w drugiej połowie kwietnia rb. przedstawia się następująco:

	Wiedeń		Praga	
	Dowóz świń żywych szt.	Cena śr. za 1 kg. ż. w. szyl. [1])	Dowóz świń żywych szt.	Cena średnia za 1 kg. ż. w. Kc[2])
III. tydzień	1726	1.52	80	6.30
IV. „	1232	1.60	243	6.50

100 S = 103 zł, 100 Kc = 26.40 zł.

Dostawy świń z Polski na rynek wiedeński, zmniejszyły się znacznie poniżej przyznanego przez rząd austrjacki kontyngentu. Przyczyna tego zjawiska leży w tem, że ceny na targu wiedeńskim, mimo pewnej poprawy, są bardzo niskie w stosunku do cen żywca na naszych rynkach krajowych. Jak to bowiem pisaliśmy w poprzednim numerze, ceny żywca pierwszej połowie kwietnia zwyżkowały bardzo wydatnie, wskutek czego eksport nie wytrzymuje kalkulacji. O ile ceny w Wiedniu nie podniosą się odpowiednio, to nawet obecny szczupły kontyngent wiedeński nie będzie mógł być wykorzystany.

Sytuacja na rynku praskim jest w dalszym ciągu niepomyślna. Eksport z Polski hamuje kontyngentowanie dewiz ze strony rządu czechosłowackiego, z drugiej zaś strony także ceny w Pradze wykazują bardzo niski poziom, który nie pozwala na eksport rentowny, zwłaszcza jeżeli się uwzględni wzrost ceny żywca na naszym rynku wewnętrznym.

Wywóz baraniny, wołowiny i wieprzowiny do Francji odbywa się w ramach kontyngentu na drugi kwartał, który w stosunku do pierwszego kwartału rb. został znacznie zmniejszony. Kontyngent ten wynosi 1.200 q baraniny, 180 q wieprzowiny i 160 wołowiny. Kontyngent przetworów mięsnych nie został dla Polski przyznany, lecz mieści się w grupie „inne kraje".

Dotychczas z państw środkowej i wschodniej Eur.py jedynie Polska była dopuszczona do importu koni na rynek francuski. W ostatnich czasach rząd francuski rozszerzył ten przywilej na analogicznych warunkach na Węgry i Rumunję. Stwarza to silną konkurencję dla towaru polskiego.

W najbliższym czasie otwierają się możliwości wysyłki polskiego bydła zarodowego do Turcji. Rząd turecki zgodził się na import 1000 sztuk bydła z Polski. Sprawa ta ma duże znaczenie jako pierwsza na większą skalę transakcja.

Wywóz bekonów do Anglji wynosił w trzecim tygodniu kwietnia 11.292 baloty, w czwartym 9.132, razem

20.424 baloty, czyli około 41.000 sztuk świń przerobionych na bekony. Angielski rynek bekonowy znajdował się od dwóch tygodni pod znakiem grożącego strajku w duńskich fabrykach bekonów na tle zatargu o płace. Konflikt ten mimo energicznych zabiegów nie został zażegnany i w ostatnim tygodniu kwietnia nastąpił lokaut duńskich fabryk bekonów. Duńskie ubo'e z 134.000, spadły do 34.000 sztuk, czyli zmniejszyły się o 100.000 sztuk. W związku z tem ceny na rynku angielskim poszły gwałtownie w górę, w szczególności bekon polski z 42 sh podskoczył odrazu w cenie do 49 sh na 1 cwt. Przewidywana jest dalsze zwyżka cen. Tak więc dla polskich fabryk bekonów otwierają się dobre widoki które jednak nie potrwają długo, gdyż konflikt w Danji będzie niewątpliwie w najkrótszym czasie zażegnany. Poza tem polskie fabryki bekonów nie są w stanie wykorzystać tej kojunktury przez wzmożenie produkcji, gdyż produkcja bekonów wymaga od chwili zakupu żywca do chwili sprzedaży bekonu na rynku angielskim okresu czterotygodniowego. Nie można więc ryzykować obecnie zbyt dużych zakupów i ubojów. Sytuacja w Anglji wpłynie w najbliższym okresie na korzystne kształtowanie się cen żywca bekonowego w Polsce, powinni to wykorzystać hodowcy i wyzbywając się towaru bekonowego, zanim sytuacja ulegnie pogorszeniu.

B. Rynki krajowe.

Ceny na targach krajowych wykazują w dalszym ciągu mocną tendencję, przyczem zwyżka cen trzody jest znaczniejsza niż cen bydła. Nieco słabszą tendencję zanotowano przy cielętach i owcach. Zwyżka cen spowodowana jest znacznie zmniejszoną podażą.

Poniżej podajemy łączne spędy na niektórych targach krajowych w drugiej połowie kwietnia rb. oraz granice rozpiętości w tymże okresie.

Warszawa od 16 kwietnia do 30 kwietnia (6 targów).

Spęd: bydła 3732 szt., cieląt 1402 szt., świń 7726 szt

Ceny żywca za 1 kg żywej wagi loco Warszawa: woły młode miesiste 80—85, starsze tłuste 70—75, krowy oddojone tłuste wszelkiego wieku 70—80, cielęta mięsiste 60—80, świnie słoninowe od 150 kg wzwyż 135—155, słoninowe od 130—150 kg 120—145, mięsne od 110 kg wzwyż 105—135.

Poznań 19 i 26 kwietnia 1932.

Spęd sztuk: woły 172, buhaje 484, krowy 850, cielęta 1345, owce 304, świnie 3980.

Ceny w złotych 100 kg ż. w.: woły: 1) pełnomięsiste 64—72, 2) tuczone mięsiste 56—66. Krowy: 1) wytuczone pełnomięsiste 68—78, 2) tuczone mięsiste 60—70, 3) nietuczone dobrze odżywione 36—48. Jałowice: 1) miernie odżywione 68—80, 2) tuczone mięsiste 60—72, 3) nietuczone 52—60, 4) miernie odżywione 36—50. Młodzież: 1) dobrze odżywiona 36—50, 2) miernie odżywiona 30—40. Cielęta: 1) najprzedniejsze, wytuczone 54—70, 2) tuczone 46—64, 3) dobrze odżywione 36—56, 4) miernie odżywione 26—48. Owce: 1) wytuczone, pełnomięsiste jagnięta 52—62, 2) tuczone, starsze skopy i maciorki 44—58. Świnie: 1) pełnomięsiste od 120—150 kg ż. w. 98—120, 2) pełnomięsiste od 100—120 kg ż. w. 94—114, 3) pełnomięsiste od 80—100 kg ż. w. 86—104, 4) mięsiste, ponad 80 kg ż. w. 80—98, 5) maciory i późne katastry 80—110, 6) świnie bekonowe 78—84, 7) świnie bekonowe loco stacja załad. I klasa 72—76, II kl. 70—72.

Sosnowiec od 16 do 30 kwietnia.

Spęd sztuk: trzoda chlewna 2550 szt., bydła 400 szt., cieląt 70 szt.

Ceny: trzody chlewnej za 1 kg ż. w. od 1.10—1.70.

Mysłowice od do 25 kwietnia.

Spęd sztuk: woły 106, buhaje 200 szt., krowy i jałówki 1426 szt., świnie 5085, cielęta 355.

Ceny w złotych za 100 kg ż. w.: woły pełnomięsiste wytuczone 85—96 młode mięsiste niewytuczone i starsze wytuczone 75—87, miernie odżywione, młode, dobrze odżywione starsze 55—76. Buhaje: pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej 70—80, pełnomięsiste młodsze 60—69, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 50—59. Jałówki: pełnomięsiste wytuczone, najwyższej wartości rzeźnej 70—86, pełnomięsiste wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 55—65, miernie odżywione krowy i jałówki 48—59, licho odżywione krowy i jałówki 40—47. Cielęta: średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 63—80, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 50—69, liche ssaki 40—49. Świnie: 1) tuczone ponad 150 kg ż. w. 140—170, 2) pełnomięsiste od 120 do 150 kg ż. w. 120—146, 3) pełnomięsiste od 100—120 kg ż. w. 105—134, 4) pełnomięsiste (bekony) od 80 do 100 kg ż. w. 90—119, 5) maciory i późne katastry 80—89.

Rynki maślarskie.

W okresie przedświątecznym dało się zauważyć na rynkach maślarskich pewne ożywienie w obrotach, miesiąc kwiecień natomiast minął pod znakiem zniżki cen i zupełnego spokoju. W miesiącu tym na wszystkich rynkach krajowych i zagranicznych ceny zostały znacznie obniżone z racji zmniejszonej konsumcji i zwiększonej produkcji mleczarskiej. Zwiększenie produkcji nie dotyczy mleczarstwa polskiego, ponieważ wyczerpanie paszy treściwej i soczystej, oraz brak paszy zielonej z powodu spóźnionej wiosny, wpłynął na zmniejszenie wydajności krów.

Ponieważ Polska jest krajem eksportującym masło zagranicę, więc wahania na rynkach odbiorczych wywołują prawie decydujący wpływ na kształtowanie się cen krajowych. Tym sobie należy tłumaczyć znaczny spadek cen masła na rynkach krajowych.

Niżej podajemy przegląd cen masła na najgłówniejszych rynkach krajowych za 1 kg I gat.

Data	Warszawa	Lwów	Katowice
Luty	4.80	4.20	5.00
Marzec	3.60	4.20	4.30
31.3	3.60	4.00	4.30
7.4	3.40	3.60	4.10
21.4	3.40	—	3.60
28.4	3.40	—	3.60

Z powyższego wynika, że ceny w okresie jednego miesiąca spadły o 80 gr na 10 kg; w porównaniu zaś z miesiącem lutym zniżka na niekorzyść miesiąca kwietnia wynosi ca 1.40 zł na 1 kg. Ceny masła na rynkach krajowych w kwietniu roku zeszłego są takie same jak były w marcu r. bieżącego.

Na rynku niemieckim w ciągu miesiąca sprawozdawczego nie stwierdzono żadnych zmian położenia. Obroty masłem nacechowane były tendencją spokojną. Ceny utrzymywały się na niezmienionym poziomie

Rynek w Kopenhadze natomiast podlegał znacznym wahaniom. Ceny masła na tych dwóch rynkach przedsiawiały się następująco:

Data	Berlin w mk. za 50. kg.			Kopenhaga w koronach za 100. kg.
	I. gat.	II. gat.	III gat.	
Luty	132	125	115	253
Marzec	126	119	109	195
30.3	118	111	101	170
7.4	113	106	96	170
21.4	113	106	96	176
28.4	113	106	96	166
30.4	113	106	96	158

Z powyższego zestawienia widzimy, że na rynku niemieckim ceny znacznie zostały obniżone w porównaniu z miesiącami poprzedniemi, a mianowicie, w zestawieniu cen z miesiąca lutego r. b. zniżka wynos 19 punktów, t. j. 14%, zaś z mesiącem marcem — 13 punktów, t. j. 10%. Obniżenie cen nastąpiło pod presją ofert zagranicznych, oraz z myślą zwiększenia tą drogą zbytu.

W Kopenhadze ceny masła spadły w porównaniu z miesiącem lutym o 95 punktów, tj. 38%, z miesiącem marcem o 47 punktów, tj. 25%. Powyższy spadek wywołany został trudnościami zbytu tego towaru na rynku londyńskim. Ponieważ masło wysyłane do Anglji i innych krajów wykazuje coraz to znaczniejszą poprawę jakości, upodobniając się temsamem do drogiego masła duńskiego, przeto zapotrzebowanie na produkt duński maleje, co pociąga za sobą obniżkę notowań na rynku odbiorczym, oraz w kraju. Na rynku londyńskim sytuacja niejednolita. Ceny zostały obniżone.

Niże jpodajemy najwyższe ceny masła osiągnięte na rynku londyńskim za 1 cwt. w sh.

Data	Nowozel.	Australj.	Danja	Holandj.
Luty	118	108	156	172
Marzec	118	110	140	150
26. 3.	118	108	118	130
18. 4.	116	107	122	132
25. 4.	112	105	116	134

Masło kolonjalne zniżkowało w porównaniu z poprzedniemi miesiącami o ca 6 punktów, gdy natomiast duńskie obniżono o 40 punktów, holenderskie o 30 punktów, w porównaniu zaś z cenami marca, duńskie otrzymuje zniżkę 24 punkty, holenderskie — 16 punktów

W miesiącu sprawozdawczym dowozy masła kolonjalnego na rynek londyński zmniejszyły się i osiągają poziomu zeszłorocznych dostaw, z racji niesprzyjającej pogody, która ujemnie wpłynęła na produkcję. Ogólne dowozy masła na rynki angielskie stale wzrastają; w miesiącu marcu r. b. wynosiły 655.980 cnt. wobec 561.581 cnt. w roku 1931 tego samego okresu, oraz 566.854 cnt. w roku 1930. Znacznie też wzrosły zapasy w chłodniach w porównaniu z rokiem ub., co oczywiście wpływa na kształtowanie się cen. Gdy w roku zeszłym na początku kwietnia zapasy wynosiły 251.232 skrzyń, to w roku bieżącym w tym samym okresie wzrastają do 447.712 skrzyń, t. j. około 80%.

Z kół fachowych otrzymaliśmy wiadomości, jakoby wzrosło zainteresowanie importerów angielskich dla masła polskiego, które od dłuższego czasu na tamtejszy rynek wywożone jest zaledwie w znikomej ilości.

Eksport polskiego masła zagranicę znacznie zmalał. W pierwszych trzech miesiącach z bież r. wynosił zaledwie 5.707 q. wobec 22.737 q. wywiezionych w tym samym czasie 1931 r. i 22.000 q. w roku 1930. Wywóz masła w marcu 1931 r. i 1932 r. przedstawiał się następująco:

Kraje	1931 r.		1932 r.	
	2	1.000 zł.	2	1.000 zł.
Anglja	—	—	53	21
Belgja	987	568	290	122
Czechosłowacja	—	—	2	1
Danja	118	65	—	—
Niemcy . . .	4.563	2.189	7	3
Szwajcarja . .	1.447	643	—	—
Inne kraje . .	234	133	103	39
Razem . . .	7.349	3.599	455	186

Na tę katastrofalną zniżkę naszego eksportu wpłynęło, nie wzrost konsumcji wewnętrznej, lecz w głównej mierze przyczyniają się ku temu obostrzenia celne i dewizowe, z którymi walczy nas eksport masłem, oraz deficyt w produkcji masła.

Około 25% naszego eksportu masła pochłaniały rynki szwajcarski i belgijski. Obecnie na tych rynkach spotykamy się z trudnościami zbytu z racji podwyższanych ceł, a mian. Szwajcarja podniosła cło na masła na 180 fr. szw. od 100 kg., zaś Belgja z 20 fr. na 140 fr. od 100 kg. Francja w dalszym ciągu nie przyznaje nam kontyngentów przywozowych, Czechosłowacja zaś w drodze przydziału dewiz uniemożliwia dowóz naszego masła.

Drugą zasadniczą przyczyną depresji w eksporcie jest deficyt w samej produkcji masła naszego, która od pewnego czasu posiada coraz mniejsze nadwyżki. Przyczyną tego stanu rzeczy jest bezwzględnie zbyt niska cena masła.

Ad. D.

Rynek jajczarski.

W kwietniu wyjaśniła się nieco ogólna sytuacja tak w handlu jajczarskim wewnętrznym jako też i zagranicznym. Wprawdzie nie można mówić jeszcze o stabilizacji tego handlu, jednakże widać już pewne oznaki poprawy w kierunku normalnego rozwoju. Ceny w kraju w dalszym ciągu zniżkują z powodu wielkich dowozów towaru na rynki i małego zainteresowania zagranicy, gdyż produkcja rodzima rynków odbiorczych jest również wielka. Nadchodzi okres konserwowania jaj w chłodniach i wodzie wapiennej, co w każdym razie przyczyni się do ustabilizowania cen, które zdają się już być najniższemi w tym roku.

Zagranica płaciła w pierwszej połowie miesiąca od $ 9—11 za skrzynię 24 kopową loco granica zależnie

od wagi jaj, w drugiej połowie miesiąca od $ 8.50—9.50 z tendencją zniżkową.

W kraju ceny zniżkowały. Rozpiętość cen była bardzo znaczna, skutkiem zwiększonej konsumcji świątecznej oraz złego stanu dróg

Ceny jaj na targach w kraju w okresie sprawozdawczym w Małopolsce wahały się od zł. 48—72 za skrzynię 24 kopową, w innych częściach kraju od zł. 60—85

M. D.

Ceny drewna.

W ostatnim miesiącu ceny drewna utrzymywały się na poziomie niskim, bez większych zresztą zmian w stosunku do miesięcy poprzednich. — Drzewnictwo oczekuje obecnie na reformy taryf kolejowych oraz na wyniki rozpoczętych rokowań międzynarodowych, mających na celu dostosowanie eksportu do potrzeb krajów importujących.

Drewno okrągłe: **Ceny w złotych:**

Bloki dęb. okorow. od 40—50 cm. w czubie	I. kl.	100—108
„ „ „ „ 40—50 „ „	II. „	75— 78
„ „ „ „ 30—40 „ „	I. „	70— 78
„ „ „ „ 30—40 „ „	II. „	50— 54
„ „ „ „ 25—30 „ „	I. „	40— 48
„ „ „ „ 25—30 „ „	II. „	30— 40
Bloki sosnowe od 30 cm.	I. „	47— 51
Kloce sosnowe tartaczne od 20 cm. śr. w czubie		15— 20
Słupy telegraficzne sosnowe		21— 25
Kopalniaki sosnowe		17— 18
Kantówka sosnowa		37— 41

Materjał tarty:

Bloki dębowe tarte	130—139
Bloki sosnowe	90—108
Stolarka dębowa	110—119
Stolarka dębowa	85— 94
Bale sosnowe U. S.	45— 50
Materjał sosnowy obrzynany	38— 55
Kantówka sosnowa obrzynana	50— 65
Pogkłady kolejowe sosnowe: typ I. kantowany	3,25 za sztukę
I. „	3,11 „
II. „	3,04 „
III. „	2,68 „
IV. „	2,55 „
VI. „	1,90 „
Podkłady sosnowe wąskot.: dług. 1,20 m.	0,78 „
„ 1,50 „	0,85 „
„ 1,60 „	0,93 „
Podkłady dębowe: typ I. kantowany	5,70 „
III. „	3,75 „
VI. „	3,15 „
V. „	4,45 „
Podkłady dęzowe wąskotorowe	1,60 „
W. B.	1,59 „

Obrót wełną.

W poszukiwaniu dróg wyjścia z kryzysu społeczeństwo rolnicze zwróciło baczniejszą uwagę na niewyzyskane dotychczas należycie źródła swojego dochodu. Nie uszło przytem spostrzeżenia organizacyj rolniczych, że w zakresie produkcji wełny kraj nasz jest obe nie bardzo daleki od samowystarczalności. Wprawdzie zagadnienie nie jest zbyt proste: hodowla owiec w kraju od lat już kurczy się poważnie, a z dalszem rozdrobnien em własności ziemskiej tendencja ta raczej wzmagać się będzie; zresztą hodowla ta oprócz wełny daje produkty uboju, którym wobec przeciążenia naszego rynku mięsnego należałoby zapewnić eksport, o co nie jest zbyt łatwo. Tem niemniej uważamy za interesujące poddać nasz rynek wełny analizie statystycznej na podstaw'e przewozów kolejowych, dokonanych w latach 1928-1930.

O ogólnem zapotrzebowaniu kraju na wełnę świadczy waga ładunków, które zostały na poszczególnych stacjach odebrane. W roku 1928 wszystkie stacje kolejowe otrzymały 25.560 tonn, w r. 1929 — 32.002 t., wreszcie w r. 1930 — 27.331 t. (dla roku 1931 dane nie zostały jeszcze opublikowane). Oto główne ośrodki odbiorcze i waga w tonnach otrzymanych przez nie ładunków wełny:

Dyrekcje i stacje	r. 1928	r. 1929	r. 1930
Dyr. Warszawska . . .	**15.018**	**18.354**	**16.850**
w tem: Będzin	1.846	1.201	345
Częstochowa	1.905	3.163	3.431
Łódź	7 852	11.281	10.468
Piotrków	452	281	216
Sosnowiec	2.229	1.581	755
Stradom	546	599	1.331
Dyr. Radomska	**714**	**608**	**652**
w tem: Tomaszów Rawski	592	570	638
Dyr. Wileńska	**522**	**364**	**370**
w tem: Białystok	482	316	260
Dyr. Poznańska	**1.684**	**4.577**	**180**
w tem: Leszno	1.468	4.469	94
Dyr. Gdańska	**535**	**424**	**604**
w tem: Bydgoszcz	316	240	399
Dyr. Katowicka	**4.292**	**4 094**	**5.310**
w tem: Lubliniec	4.042	3.991	5.260
Dyr. Krakowska	**1.668**	**1.971**	**2.583**
w tem: Bielsko i Biała	1.496	1.739	2.265
Dyr. Lwowska	**129**	**135**	**127**
Dyr. Stanisławowska	**81**	**411**	**242**
Razem	**25.560**	**32.002**	**27.331**

Cały więc odbiór skupia się na kilkunastu zaledwie stacjach, poza któremi pozostają ilości zupełnie drobne.

Z tych transportów wełny pochodziło:

	r. 1928	r. 1929	r. 1930
z kraju	11.962	12.916	8.839
%	46,8	40,4	32,3
z portów	1.577	1.906	1.261
z zagranicy	12.021	17.180	17.231

Innemi słowy, import stanowi przeszło połowę do dwu trzecich przewozów i udział jego w transportach wełny wzrasta. Przytem przeważa znacznie import lądowy.

Bliższe przyjrzenie się liczbom wyżej podanym przekonywa, że faktyczny udział wełny krajowej w obrocie jest jeszcze mniejszy. Chodzi o to, że w liczbach ładunków, nadanych w kraju, zawarta jest również reekspedycja wełny importowanej. Niektóre stacje, sprowadzając wełnę do przerobu, pewne części jej przesyłają do innych ośrodków przetwórczych, niekiedy nawet reeksportują. Są punkty odbiorcze, które sprowadzają z zagranicy wełnę wyłącznie lub niemal wyłącznie w celu dalszej sprzedaży w kraju, np. Leszno, Lubliniec, Sosnowiec, Śniatyń itd. Wprawdzie niesposób ująć tych wszystkich wypadków statystycznie, dokonamy wszakże próby przybliżonej.

Po wyeliminowaniu wypadków wyraźnej reekspedycji wełny, pochodzącej z importu, przekonywamy się, że wysyłki wełny krajowej wynosiły w tonnach:

Dyrekcje	r. 1928	r. 1929	r. 1930
Warszawska . .	272	266	288
Radomska . .	145	95	104
Wileńska . . .	219	234	104
Poznańska . .	2.726	188	455
Gdańska . . .	993	854	1.124
Katowicka . .	98	228	23
Krakowska . .	56	59	33
Lwowska . . .	71	86	64
Stanisławowska	80	11	33
Ogółem . . .	4.660	2.021	2.228

Ponieważ nie wszystkie reekspedycje dało się z rachunku wyłączyć, a np. wysoka liczba nadań wełny z Poznańskiego w r. 1928 wyraźnie pochodzi z poprzednio importowanych zapasów Leszna, więc przychodzimy do wniosku, że cały obrót wełny krajowej zamyka się w liczbie 2.000 tonn rocznie, z czego około połowy dostarcza Pomorze.

W świetle tych liczb udział wełny krajowej w ogólnym obrocie wełną i zapotrzebowaniu kraju na wełnę będą się przedstawiały skromniej, aniżeliby to wynikało z przytoczonych liczb surowych.

Przewozy kolejowe wełny w tonnach	r. 1928	r. 1929	r. 1930
z kraju	4.660	2.021	2.228
z portów i z zagranicy	13.598	19 086	18.492
ogółem	18 238	21.107	20.720
% z kraju	25,5	9,6	10,8

Innemi słowy, zapotrzebowanie w kraju na wełnę wynosi przeciętnie około 20 tysięcy tonn rocznie i jest pokrywane wełną krajową zaledwie w 10%.

W.

Kronika Krajowa

Finanse i kredyt.

Kronika giełdowa za okres sprawozdawczy od dnia 21 kwietnia do dnia 2 maja 1932 r.

Waluta	za jednostek waluty	W okresie sprawozdawczym: I notowanie dnia	I notowanie kurs	najwyższe notow. dnia	najwyższe notow. kurs	najniższe notowanie dnia	najniższe notowanie kurs	ostatnie notowanie dnia	ostatnie notowanie kurs
Dol. U. S. A.	1	21. IV.	8,88½	28. VI.	8 89½	22. IV.	8.88½	2. V.	8.89
Dewiza na									
Belgię	100	22. IV	124,70	26. IV	124,85	22. IV	124,70	30. IV	124,80
Bukareszt	100	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	100	21. IV	174,75	28. IV	174,85	2. V	174,55	2. V	174.55
Holandję	100	21. IV	361,10	27. IV	361,15	25. IV	360,95	30. IV	361,10
Kopenhagę	100	—	—	—	—	—	—	—	—
Londyn	1	21. IV	33,65	21. IV	33,65	29. IV	32,45	2. V	32,55
N.York czeki	1	21. IV	8,901	25. IV	8.905	21. IV	8.901	2. V	8,903
N.York kabel	1	21. IV	8,906	25. IV	8,910	21. IV	8,906	2. V	8,908
Paryż	100	21. IV	35,11	27. IV	35.11	25. IV	35,08	2. V	35,10
Pragę	100	21. IV	26,36	26. IV	26,37	28. IV	26,36	2. V	26,57
Sztokholm	100	26. IV	163,50	29. IV	164,75	26. IV	163,50	29. V	164,75
Szwajcarję	100	21. IV	173,25	26. IV	173.25	23. IV	173,05	2. V	173,05
Włochy	100	23. IV	45,85	2. V	46,05	27. IV	45.85	2. V	46,05
Prywatne obroty pozagiełdowe									
Dol. U. S. A.	1	21. IV	8,88½	28. IV	8,90½	21. IV	8,88½	2. V	8,89
Rb. złote	100	21. IV	486,00	27. IV	486,25	29. IV	485,00	2. V	485,00
Czerwoniec	1	21. IV	0,29	22. IV	0,29	30. IV	0,28	2. V	0,28
Marki niem.	100	25. IV	211,30	30. IV	212,00	25. IV	211,30	30 V	212,00
Funt szterlingów	1	—	—	—	—	—	—	—	—
Papiery wartościowe w złotych za 1 szt.									
3 % Premj. Poż. Budowl. serja I	50 zł.	21. IV	38,25	22. IV	38,75	27. IV	37,50	28. IV	37,50
4 % Premj. Poż. Inwest.	100 zł.	21. IV	90,50	22. IV	91,25	30. IV	88,00	2. V	88,25
4 % Premj. Poż. Inwest. serje	100 zł.	22. IV	96,00	25. IV	96,00	25. IV	96,00	29. IV	96,00
4 % Premj. Poż. Dolar. serja III	5 dol.	21. IV	49,00	22. IV	49,75	29. IV	48,40	29. IV	48,40
Papiery wartościowe w procentach nominału.									
5 % Państw. Poż. konwers. 1924 r.	złote	22. IV	38,50	26. IV	38,50	2. V	38,00	2. V	38,00
5 % Kolei. poż. konwers. 1926 r.	złote	26. IV	32,00	26. IV	32,00	26. IV	32,00	26. IV	32,00
6 % Poż. Dolarowa 1919—20 r.	dolary	21. IV	56,50	26. IV	56,50	30. IV	56,00	30. IV	56,00
7 % Poż. Stabiliz. 1927 r.	dolary	21. IV	53,50	22. IV	55,00	2. V	51,00	2. V	51,00
10 % Poż. kolejowa . . .	fr. w zł.	23. IV	101,00	23. IV	101,00	23. IV	101,00	23. IV	101,00
4½ % L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie .	złote	21. IV	39,50	22. IV	39,50	28. IV	37,00	2. V	37,25

W ciągu okresu sprawozdawczego przy porównaniu pierwszego notowania z ostatnim na giełdzie zaznaczyły się następujące zmiany:

Dolar U. S. A. waluta zyskał na kursie ½ gr na 1 $.

Giełdę dewiz znamionowała tendencja niejednolita. Zwyżkowały dewizy na Belgję o 10 gr., na Pragę o 1 gr, na Sztokholm o 1,25 zł, na Włochy o 20 gr na 100 jednostkach waluty obcej, na N-York czeki i kabel o 0,2 gr na 1 $. Zniżkowały dewizy na Gdańsk o 20 gr, na Paryż o 1 gr, na Szwajcarję o 20 gr, na 100 jednostkach waluty obcej, oraz na Londyn o 1.10 zł. na 1 £.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych panowała również tendencja niejednolita. Dolar U. S. A. zyskał 0,5 gr na 1 $; rubel złoty stracił 1 zł. na 100 rb.; czerwoniec spadł o 0,01 punktów; marka niemiecka zyskała 70 gr na 100 RM.

Papiery wartościowe wykazały tendencję zniżkową. 3% Premj. Poż. Budowlana serja I straciła 75 gr; 4% Premj. Poż. Inwestycyjna 2,25 zł, 4% Premj. Poż. Dol. serja III 60 gr — każda na 1 sztuce. 7% Poż. Stabilizacyjna 2,50 i 4½ L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. w Warszawie 2,25 punktów — oba ostatnie papiery notowane w procentach nominalnej wartości.

Listy zastawne i obligacje banków państwowych notowano po stałych kursach. 7% L. Z. Państw. Banku Rolnego — 83,25; 8% L. Z. Państw. Banku Rolnego — 94.00; 7% L. Z. Banku Gospod. Kraj. — 83.25; 8% L. Z. Banku Gospod. Kraj. — 83,25%. Obligacje Komunalne Banku Gospod. Kraj — 83,25%; 8% Obligacje Komunalne Banku Gospod. rKaj. — 94,00; 8% Obligacje Budowlane Banku Gosp. Kraj. — 93,00.

Bank Angielski z dniem 21 4. obniżył stopę dyskontową z 3½% na 3%; Bank Rzeszy z dniem 28. 4. stopę dyskontową z 5½% na 5%; lombardową z 6½ na 6%; Bank Włoski z dniem 2 bm. stopę dyskontową z 6% na 5%. Gram czystego złota 5,9244.

Stan rachunków Banku Polskiego dnia 30 kwietnia 1932 roku.

AKTYWA

1. Złoto w skarbcu	zł 448,772.061·13		
„ zagranicą	„ 125,542.333·38		
	zł 574,314.394·51		
2. Pieniądze i należności zagraniczne	„ 40,837.713·31		
razem		zł	615,152.107·82
3. Pieniądze i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia		„	117,290 340.43
4. Polskie monety srebrne i bilon		„	50,987.985·69
5. Portfel wekslowy		„	632,897.822·44
6. Pożyczki zastawowe		„	117,033.821·75
7. Papiery procentowe własne		„	13,218,692·55
8. Papiery funduszu zapasowego		„	92,556.209·38
9. Dług skarbu państwa		„	50,000,000·—
10. Nieruchomości		„	20,000.000·—
11. Inne aktywa		„	135,555.768·09
		zł	1 844,962.048·15

PASYWA

1. Kapitał zakładowy		zł	150,000,000·—
2. Fundusz zapasowy		„	114,000.000·—
3. Natychmiast płatne zobowiązania			
a) rachunki żyrowe kas państwowych	zł 6,790.082·77		
b) pozostałe rachunki żyrowe	„ 99,418.586·74		
c) różne rachunki	„ 22,989.124.14		
	zł 129,197.793·65		
4. Obieg biletów bankowych	„ 1.147.501.210·—		
razem		„	1.276,699.003·65
5. Inne pasywa		„	303,993.044·50
		zł	1.844,692.048·15

Stopa dyskontowa . . . $7^1/_2$%
„ zastawowa . . . . $8^1/_2$%

Stan kredytu krótkoterminowego.
w miljonach złotych.

	1. IV. 1932	1. III. 1932	różnica + —	1. IV. 1931	1. IV. 1930
Bank Polski	**764**	**764**	—	**656**	**697**
dyskonto	642	645	— 3	571	624
pożyczki zabezpieczone papierami wartościowemi	122	119	+ 3	85	73
P. K. O.	**25**	**24**	**+ 1**	**28**	**29**
dyskonto	12	11	+ 1	13	11
pożyczki wekslowe	7	7	—	7	7
„ na zastaw papierów wartościowych	6	6	—	8	11
Bank Gospod. Krajowego	**308**	**316**	**— 8**	**306**	**320**
dyskonto	154	159	— 5	157	178
otwarty kredyt	127	129	— 2	116	103
pożyczki terminowe	27	28	— 1	32	39
Państwowy Bank Rolny	**233**	**238**	**— 5**	**230**	**225**
dyskonto	121	121	—	75	67
otwarty kredyt	18	18	—	30	31
pożyczki terminowe	79	83	— 4	102	91
„ towarowe	15	16	— 1	23	36
14 Najw. Banków Akcyjn.	**590**	**609**	**19**	**938**	**1015**
dyskonto	288	297	9	467	520
otwarty kredyt	294	303	9	463	490
pożyczki terminowe	8	9	1	8	5

Stan kredytu długoterminowego.
w miljonach złotych.

	1. IV. 1932	1. III. 1932	różnica + —	1. IV. 1931	1. IV. 1930
Bank Gospod. Krajowego	**916**	**912**	**+ 4**	**869**	**754**
pożyczki gotów. długoter.	113	113	—	109	79
„ w listach zastawnych	265	262	+ 3	214	152
pożyczki w obligacjach	538	537	+ 1	546	523
Państwowy Bank Rolny	**340**	**339**	**+ 1**	**327**	**273**
pożyczki w listach zastawnych	229	229	—	223	189
pożyczki w obligacjach meljoracyjnych	111	110	+ 1	104	84
Pożyczki gotówkowe z funduszów rządowych, udzielone przez banki:	**1035**	**1053**	**—18**	**962**	**733**
Bank Gospod. Krajowego	634	655	—21	590	450
Państwowy Bank Rolny a)	401	398	+ 3	372	283

---

a) w tem część kredytów średnioterminowych od 1 do 4 lat.

Zadłużenie z tytułu kredytów długoterminowych.

W sumie kredytów długoterminowych udzielonych dla rolnictwa w wysokości 1.650 milj. złotych na pożyczki w obligacjach i listach zastawnych w dolarach i złotych w złocie, przypada 750 miljonów złotych. Pożyczki te są oprocentowane w wysokości 7 i 8% z okresem amortyzacyjnym wahającym się od 15 do 30 lat.

Na pozostałą sumę ca 900 miljonów złotych składają się dawne wierzytelności instytucyj kredytowych państw zaborczych w wysokości 272 milj. zł., przejęte przez rząd polski i fundusze kredytowe państwowe, administrowane przez Państwowy Bank Rolny w kwocie 352 miljonów złotych, resztę zaś stanowią pozostałości pożyczek przedwojennych instytucyj prywatnych, skonwertowanych po reformie walutowej w Polsce, opiewające na złote polskie.

Długoterminowe zadłużenie w Banku Rolnym.

W Państwowym Banku Rolnym zadłużenie rolnictwa drobnego z tytułu kredytów długoterminowych, w listach zastawnych i obligacjach meljoracyjnych wynosi obecnie około 400 miljonów złotych, z czego na pożyczki w litach zastawnych przypada około 229 milj. i na 7%, obligacje meljoracyjne 111 miljonów złotych. Ponadto Bank Rolny udzielał rolnikom pożyczek z funduszów państwowych, administrowanych przez Bank, których stan na 20 bm. wynosił 376,2 milj. zł. Pożyczki te udzielane były na komasację i odbudowę.

Zadłużenie w Banku Rolnym z tytułu kredytów sezonowych.

Zadłużenie drobnego rolnictwa w Państwowym Banku Rolnym z tytułu kredytów sezonowych przedstawia się jak następuje: kredyt rejestrowy na zastaw zboża wynosi 7 miljonów złotych, na zaliczkowanie zboża 2.8 milj. zł, kredyt siewny 5.7 milj. złotych, kredyt wiosenny z roku bieżącego 493 tys. złotych.

Zadłużenie drobnego rolnictwa w Centralnej Kasie.

Zadłużenied robnego rolnictwa w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych z tytułu kredytów na zaliczkowanie zboża wynosilo na dzień 1 kwietnia 2,2 milj. złotych, zaś zadłużenie z tytułu kredytu siewnego — 1,5 milj. złotych. W porównaniu z miesiącem poprzednim stan zadłużenia rolnictwa w marcu uległ znacznemu zmniejszeniu.

Kredyty ulgowe pod zastaw jaj.

Wzorem roku ubiegłego eksporterzy jaj będą mieli możność także i w bieżącym roku korzystania z ulgowych kredytów pod zastaw jaj, złożonych w chłodni portowej w Gdyni. Kredyty te udzielane są przez Agenturę Państwowego Banku Rolnego w Gdyni przy oprocentowaniu w wysokości 8% w stosunku rocznym i 1% kosztów manipulacyjnych miesięcznie.

Wysokość udzielanych zaliczek, w zależności od jakości towaru dosięga 82½% wartości towaru dla jaj t. zw. „produkcji majowej" i 72% dla jaj innego okresu produkcji. Oprocentowanie odsetek obliczane jest do końca tego miesiąca, w którym rzeczywiście nastąpi spłata kredytu.

Ulgi dla dłużników Instyucyj kredytowo — osadniczych b. państw zaborczych.

Rozporządzenie rady ministrów w sprawie ulg przy spłacie należności instytucyj kredytowo — osadniczych b. państw zaborczyc (Dz. Ustaw Nr. 37, poz. 378) rozszerza przepisy rozporządzenia z dnia 26 listopada 30 roku, przewidującego szereg ulg. na zaległości z lat 1930—31. Minister reform rolnych będzie miał więc prawo udzielania ulg przy spłacie rat, zaległych do dnia 31 grudnia 1931 r. Nowe rozporządzenie postanawia, że oprocentowanie należności odroczonych i rozłożnych na raty będzie mgło być umorzone w końcu grudnia 1933 r. tym dłużnikom, którzy w ciągu 1932 i 1933 roku będą spłacali w terminach ustalone do spłaty należności. Ponadto rozporządzenie wprowadza ułatwienia spłaty długów dla gospodarstw, szczególnie obciążonych rentą, w drodze przerzucenia pewnej części rat bieżących na dalszy okres a mianowicie upoważnia ministra reform rolnych do odraczania rat rentowych, płatnych w latach 1932, 1933 z tem, że odroczenia te będą przyznawane indywidualnie z zachowaniem pewnych określonych warunków. Szczególne ulgi nowe rozporządzenie przyznaje tym dłużnikom, którzy nabyli osady w okresie dewaluacji marki polskiej.

Suma zaległości rentowych, należnych instytucjom kredytowo-osadniczym b. państw zaborczych wynosiła na dzień 1 stycznia rb. ponad 18 miljonów zł., należnych od przeszło 21 tys. dłużników.

Polityka handlowa.

Wolne obszary celne.

W Dzienniku Ustaw Nr. 32 ukazała się ustawa upoważniająca Radę Ministrów do ustanowienia wolnych obszarów celnych na polskim terenie celnym. Według tej ustawy towary zagraniczne przywożone do wolnego obszaru celnego, a przeznaczone do przechowania lub przeróbki nie podlegają opłatom celnym, monopolowym i podatkom pośrednim; jak również nie mają zastosowania ograniczenia przywozu i wywozu. Wyjątek stanowią ograniczenia ze względu na monopole państwowe, obronę kraju, przepisy sanitarne, weterynaryjne i fitosanitarne, dalej bezpieczeństwo publiczne i wykonanie zobowiązań międzynarodowych. Ustawa powyższa weszła w życie dn. 18 kwietnia b. r.

Cło na jabłka.

W Dzien. Ustaw Nr. 87 ukazało się rozorządzenie (poz. 382) wprowadzające cło w wysokości 30 zł. od 100 kg jabłek świeżych, sprowadzanych przez porty polskiego obszaru celnego w okresie od 1 listopada do 15 marca, za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu. Rozporządzenie powyższe weszło w życie dnia 30 kwietnia rb.

Ulgi celne na ryby.

W Dzien. Ustaw Nr. 37 ukazały się dwa rozporządzenia (poz. 385 i 386) wprowadzające cło ulgowe (cło ulgowe podane w procentach cła automatycznego) na Sandacze i szczupaki za pozwoleniem Min. Skarbu — 35%; Leszcze — 50%; Stynki — 20%. Rozporządzenie

powyższe weszło w życie dnia 1 maja rb i obowiązuje do dnia 30 czerwca rb.

Poza tem dotychczasowe ulgi celne na klipfisze suszone i makrele świeże przedłuża się nadal do dnia 31 grudnia roku bież.

Zwrot cła przy wywozie mięsa.

W Dzien. Ustaw Nr. 37 ukazały się dwa rozporządzenia (poz 383 i 384) wprowadzające zwrot cła za 100 kg: bekonów — 20 zł (poprzednio 25 zł); szynek peklowanych — 20 zł (25 zł); szynek wędzonych również w opakowaniu hermetycznem — 25 zł (25 zł) łącznie z opakowaniem przetworów mięsnych wędzonych, suszonych lub konserwowanych, również w puszkach, słoniny solonej lub wędzonej, szmalcu — 25 zł (25 zł). Łącznie z opakowaniem przetworów mięsnych solonych i peklowanych — 20 zł (25 zł).

Rozporządzenia powyższe weszły w życie dnia 1 bm i obowiązują w stosunku do bekonów i szynek do dnia 31 lipca rb.; zaś w stosunku do przetworów mięsnych aż do odwołania.

Ograniczenia wywozu zwierząt zagranicę.

Na zasadzie zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa z dnia 9 marca b. r. Nr. W. III. 2/17 zamknięte są począwszy od dnia 10 marca b. r. aż do odwołania dla wywozu zwierząt zagranicę miejscowości następujące:

I. Z powodu pomoru i zarazy świń zamknięte są dla wywozu świń powiaty:

A) Do Austrji: Opatów — woj. kieleckiego, Chełm, Krasnystaw i Łuków — woj. lubelskiego, Oborniki — woj. poznańskiego oraz Katowice — woj. śląskiego.

II. Z powodu pryszczycy zamknięte są dla wywozu zwierząt racicowych do Czechosłowacji (dla przywozu do Czechosławcji i przewozu przez Czechosłowację) powiaty: Garwolin — woj. lubelskiego, Brodnica, Działdowo, Lubawa, Chełmno, Toruń i Wąbrzeźno — woj. pomorskiego, Bydgoszcz, Inowrocław, Mogilno, Pleszew i Szamotuły — woj. poznańskiego, Pszczyna — woj. śląskiego, m. st. Warszawa oraz Błonie, Ciechanów, Grójec, Lipno, Mińsk-Mazowiecki, Mława, Nieszawa, Płock, Płońsk, Pułtusk, Radzymin, Rypin, Sierpc, Sochaczew i Warszawa — woj. warszawskiego.

Taryfa drobnicowa.

Z dniem 1 maja bm. weszła w życie nowa taryfa drobnicowe na polskich kolejach państwowych. Taryfa ta znosi dotychczasowe klasy, według których pobierano opłaty od wartości przesyłek. Na miejsce dotychczasowych 5 klas, nowa taryfa wprowadza 2 klasy z podziałem na grupy. Grupy te pomyślane są w ten sposób, że im większa ilościowo, biorąc na wagę, będzie przesyłką, opłata będzie niższa.

Premje eksportowe na zboża.

W marcu rb.. wydano premij eksportowych na zboża chlebowa na sumę blisko 1 miljona złotych, z czego na żyto przypada 471.780 zł, na pszenicę 170.700 zł., reszta zaś na jęczmień, około 400 tys. zł. Ponadto wydano premij eksportowych na mąkę pszenną — 4.500 zł., mąkę poślednią — 93.920 zł., na słód 12,950 i na kaszę jęczmienną 225 zł.

Ustawa nawozowa.

W Dzienniku Ustaw Nr. 30 ukazała się ustawa o sprzedaży nawozów sztucznych. Wyrażeniem „nawóz sztuczny“ ustawa nazywa wszelkie produkty, przeznaczone do użyźniania gleby i zawierające przynajmnicj jeden z podstawowych składników, jak azot, fosfor, potas lub wapno. Nie wolno używać nazw i określeń, mogących wprowadzić kupującego w błąd, co do pochodzenia i składu chemicznego tych produktów.

Ustawa nakłada na sprzedawcę nawozów sztucznych szereg obowiązków, jak np. wydawania kupującym zaświadczeń, zawierających określenie jakościowe istotnych dla danego produktu składników chemicznych, ich ilości i użyteczności oraz adres i nazwisko sprzedawcy. Sprzedawca detaliczny posiadający podobne zaświadczenie na całą partję towaru, obowiązany jest okazać go tak przy kupnie, jak i na każde żądanie w ciągu roku od dnia sprzedania części tej partji.

Ustawa zastrzega dla ministra rolnictwa możność wprowadzenia kontroli przywozu nawozów sztucznych, oraz ograniczenia, względnie zakazu przywozu niektórych nawozów sztucznych.. Dalej przewidziana jest możność powołania do współpracy w tej sprawie samorządów terytorjalnych, gospodarczych i organizacyj społeczno-rolniczych.

Sprzedawca nawozu sztucznego, w którym zawartość składników użytecznych jest mniejsza od ilości podanej w zaświadczeniu, ponad dopuszczalną normę odchylenia — karany będzie grzywną do 300 zł ; aresztem do 6 tygodni. Takież kary przewidziane są za sprzedaż nawozów niedozwolonych do rozpowszechniania. Ustawa wchodzi w życie w trzy miesiące po ogłoszeniu, tj. z dniem 12 lipca 1932 roku.

Produkcja i przemysł rolny.

Przemysł cukowniczy.

W lutym r. b. wysyłki cukru na rynek wewnętrzny wynosiły 22.906 tonn, w wartości cukru białego, wobec 22.939 tonn w ubiegłej kampanji. Od początku kampaji, t. j. w okresie październik—luty 1931/32 wysłano 119.499 tonn, wobec 133.845 tonn w kampanji ubiegłej, czyli za ten okres konsumcji wykazuje zmniejszenie o 10,7%.

Na eksport wysłano w lutym 10.128 tonn w wartości cukru białego, od początku kampanji ogółem 157.967 tonn, przyczem około 40% tej ilości wywiezione zostało przez Gdynię.

W połowie marca odbyło się w Paryżu zebranie międzynarodowej rady cukrowniczej, która zajmowała się przedewszystkiem sprawą zatargu, powstałego między Kubą i Jawą co do wysokości produkcji, lub eksportu w kampanji obecnej i przyszłej.

Niepewność co do losów międzynarodowego porozumienia cukrowniczego spowodowała gwałtowną zniżkę ceny cukru na giełdach, która punkt kulminacyjny osiągnęła 19 marca przy notowaniu w Nowym Porku 0,69 centów za funt. Doszło jednakże do porozumienia, mianowicie Jawa, poza ograniczeniem przyszłej produkcji do 1.350.000 tonn, ograniczyła tegoroczny kontyngent eksportowy do 1.500.000 tonn. Kraje europejskie i Peru przejęły gwarancję za utrzymanie tej ilości, w razie przekroczenia jej ograniczyłaby odpowiednio swoje wysyłki eksportowe. Kuba zobowiązała się ograniczyć produkcję tegoroczną do 2.700.000 tonn.

Przemysł cukrowniczy zmierza do ułatwienia rolnikom nabywania nawozów azotowych dla zasilenia ozimin. Dostawa tych nawozów następuje na kredyt, który jest oparty i zabezpieczony przyszłemi opłatami za buraki.

Zapasy pszenicy.

Uchwytne zapsy pszenicy na świecie wynosiły w dniu 1 kwietnia 1932 r. 74.5 miljonów kwarterów, podczas gdy przed rokiem 75 milj. przed dwoma laty 64.75 milj., przed trzema — 62 milj., przed czterema — 47,75 milj. i przed pięciu laty — 43 miljony kwarterów.

Ustawa o rybołóstwie.

Dziennik Ustaw Nr. 37 poz. 376 przynosi ustawę o rybołówstwie. Ustawa określa prawo własności rybołóstwa, uznając, że rybołóstwo jest nierozdzielnie związane z prawem własności wody, a temsamem należy całkowicie i wyłącznie do właściciela wody. Na wodach publicznych rybołóstwo należy do państwa. Zgodnie z brzmieniem ustawy właściciel rybołóstwa w wodzie, która wyszła z brzegów i zalała grunty cudze, ma prawo do połowu ryb na zalanych gruntach cudzych z wyjątkiem gruntów zajętych na podwórza, sady, ogrody warzywne, sztuczne stawy rybne, urządzenia przemysłowe i t. d. W sprawie urządzenia gospodarstwa rybackiego na wodach otwartych, ustawa przewiduje, że minister rolnictwa będzie ustalał dla poszczególnych obszarów państwa kolejność oraz terminy przeprowadzenia podziału wód otwartych na obwody rybackie, jak również będzie wydawał przepisy dla władz o zasadach i sposobie podziału.

Nowa ustawa przewiduje szereg zakazów i ograniczeń połowu ryb. Minister rolnictwa może w drodze rozporządzeń wydawać dla obszaru całego państwa i w jego części przepisy o całkowitym lub częściowym zakazie połowu gatunków ryb zagrożonych zanikiem, jak również o ochronie ryb w pewnych okresach i ustalać ochronne wymiary cenniejszych gatunków ryb. W myśl brzmienia ustawy przegradzanie wód otwartych, uniemożliwiające swobodny przepływ ryb jest wzbronione. Zabrania się również zanieczyszczania wód w stopniu dla rybołóstwa szkodliwem.

Podatki.

Ulgi dla gospodarstw zniszczonych podczas wojny.

Min. Skarbu przedłużyło na bież. rok podatkowy stosowanie ulg w podatku dochodowym dla gospodarstw, zniszczonych podczas działań wojennych. Zarządzenie to zostało wydane z uwagi na trwający jeszcze powojenny stan zniszczenia i nieuporządkowania gospodarstw rolnych na terenie niektórych województw wschodnich. Ulgi polegają na potrąceniu sum wydanych na odbudowę zniszczonych budynków gospodarczych oraz przemysłów rolnych.

Ulgi te mają zastosowanie na całym obszarze Izby skarbowej w Wilnie oraz na terenie następujących powiatów, leżących w obrębie izby skarbowej w Nowogródku: baranowickiego, słonimskiego, nowogródzkiego, stołpeckiego i szczuczyńskiego, na terenie następujących powiatów, należących do okręgu izby skarbowej w Białystoku: austowskiego, grodzieńskiego i wołkowyskiego oraz na terenie powiatów, należących do okręgu izby skarbowej w Brześciu n. B., a mianowicie. drohiczyńskiego, kobryńskiego, kamieńkoszyrskiego, łunnieckiego, pińskiego i prużańskiego.

Zagadnienia socjalne

Warunki płacy robotników rolnych na rok 1932-33.

W dniu 25 kwietnia r. b., Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza ustaliła nowe warunki pracy i płacy robotników rolnych na rok 1932-33. W stosunku do roku zeszłego zaszły zmiany następujące:

Ordynarjusze i luzacy. Pensje i ordynarja. W kat. I i II powiatów, ordynarja została obniżona o pół q, wynosi zatem obecnie 15 q. W kat. III powiatów, ordynarja została również obniżona o pół q, te pół q natomiast zostało przerzucone na pensję gotówkową w stosunku pół q — 10 zł., t. zn., że pensja obecnie wynosi 130 zł. (dawniej 120), a ordynarja — 15 q (dawniej 15½ q.). Pracodawcy przysługuje jednak prawo nie podwyższać pensji, a wydać w roku obecnym 15½ q. ordynarji. W pozostałych kategorjach powiatów, żadnych zmian w składzie pensji i ordynarji nie wprowadzono.

Ziemia pod ziemniaki. Zasadniczej zmianie uległa ilość wydawanej ziemi pod ziemniaki. W myśl orzeczenia, ordynarjusze otrzymują: 30 arów (160,5 prętów) ziemi, bez względu na jej jakość oraz 15 q. ziemniaków gotowych. Zamiast 30 arów ziemi, może być wydane 35 q. ziemniaków gotowych. Poza tem, za obopólnem porozumieniem, może pracodawca wydać zamiast 15 q. gotowych ziemniaków — odpowiednią ilość ziemi. a mianowicie: 12,7 arów (68,7 prętów), czyli że nie wydając gotowych ziemniaków, musi pracodawca wydać ogółem (160,5 plus 68,7) 229 prętów ziemi pod ziemniaki (42,7 arów). Co do luzaków, to oprócz automatycznej zniżki ordynarji w I i II kat. powiatów zaszła zmiana w ilości wydawanej ziemi pod ziemniaki, a manowicie luzak otrzymuje 24 ary (128,4 pręty) ziemi i 10 q ziemniaków gotowych.

Krowy. Odnośnie do krów, uległ zmianie jedynie stosunek równowartości nietrzymania krów, a mianowicie za każdą nietrzymaną krowę ordynarjusz otrzymuje po 4,5 ara (24 pręty) ziemi, bądź 5 q. ziemniaków.

Strawne. W wysokości strawnego uległa zmiana jedynie stawka za dobę, a mianowicie zamiast 2,50, wynosi ona obecnie zł. 2,25.

Komornicy. Wynagrodzenie komorników nie uległo zmianie zasadniczej, nastąpiło jedynie automatyczne obniżenie ordynarji w kat. I i II powiatów, jak również zmiana w kat. III-ej. Mianowicie, wobec obniżenia ordynarji w kat. III ordynarjuszy, z jednoczesnem podwyższeniem pensji gotówkowej, kategorja III-cia została wyodrębniona z ogólnych stawek i stawki te wynoszą obecnie: w ciągu 7-miu miesięcy letnich — 0,95 gr. (dawniej 90 gr.), a w ciągu 5-ciu miesięcy zimowych — 0 65 gr. (dawniej 60 gr.).

Robotnicy dniówkowi. Zasadnicza zmiana nastąpiła jedynie w wynagrodzeniu 1-ej grupy powiatów, a mia-

nowicie w II i III kat. robotników. Stawki te wynoszą: zamiast 0,80, 1,30 oraz 1,10, 1,70, obecnie 0,75 oraz 1,00, 1,50.

W kat. II powiatów natomiast obniżce uległa jedynie II kat. robotników w miesiącach letnich a mianowicie: zamiast stawki 1,10, wprowadzono 1,05, w pozostałych powiatach i kategorjach robotników, wynagrodzenie pozostało bez zmian.

W naturaljach zmian zasadniczych niema. Uległ jedynie zmianie stosunek przeliczenia gotowych ziemniaków na ilość ziemi:

w I kat.	zamiast	8 q	ziemniak.	można wydać	7	arów	(37.4%)
„ II „	„	12 q	„	„ .	10	„	(53.5%)
„ III „	„	16 q	„	„ „	14	„	(74.9%)

Robotnicy sezonowi. Płace robotników sezonowych uległy zniżce mało odbiegającej od stawek, dotychczas obowiązujących, a mianowicie:

I kat. powiatów	zamiast stawek .	1.40	1.80	2,20
	obowiązują stawki	1.35	1.70	2.00
II „ „	zamiast stawek .	1.30	1.70	2.00
	obowiązuja stawki	1.25	1.60	1.80
III „ „	zamiast stawek .	—	1.60	1.90
	obowiązują stawki	—	1.50	1.75

Przegląd ustaw i rozporządzeń.

Poręki państwowe udziela ustawa z dn. 10. III. 1932 roku (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 341).

Karno-skarbową ustawę z dn. 18. III. 1932 r. (ogłoszono w D. U. R. P. Nr. 34, poz. 355).

Ulgi w spłacie zaległości podatku przemysłowego przewiduje ustawa z dn. 9. IV. 1932 r. (D. U. R. P. Nr. 34, poz. 356).

Rybołówstwo normuje ustawa z dn. 7. III. 1932 r. (D. U. R. P. Nr. 35, poz. 357).

Zmiany w przepisach o ubezpieczeniu na wypadek choroby wprowadza rozp. Rady Min. z dn. 27. IV. 1932 roku (D. U. R. P. Nr. 37 poz. 376).

Kary za zwłokę przy egzekucjach należności Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych obniża rozp. Rady Min. z dn. 27. IV. 1932 r. (D. U. R. P. Nr. 37, poz. 377).

Spłatę należności instytucyj kredytowo-osadniczych b. państw zaborczych normuje rozp. Rady Min. z dn. 27. IV. 1932 r. (D. U. R. P. Nr. 37, poz. 378).

Statut Państwowego Banku Rolnego zmienia rozp. Min. Ref. Roln. i Rolnictwa z dn. 12. IV. 1932 r (D U R. P. Nr. 37, poz. 380).

Taryfę celną częściowo zmienia rozp. Min. Sk., Prz. i H. oraz Roln. z dn. 15. IV. 1932 r. (D. U. R. P. Nr. 37, poz. 382).

Zwrot ceł przy wywozie bekonów, szynek i niektórych przetworów mięsnych nakazują rozp. Min. Sk., Prz. i H., oraz Roln. z dn. 22. IV. 1932 r. (D. U. R. P. Nr. 37, poz. 383).

Ulgi celne na sandacze, szczupaki, leszcze i stynki wprowadza rozp. Min. Sk., Prz. i H oraz Roln. z dn. 25. IV. 1932 r. (D. U. R. P. Nr. 37, poz. 385).

Ceny sprzedażne wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego ustala rozp. Min. Sk. z dn. 27. IV. 1932 roku (D. U. R. P. Nr. 37, poz. 387).

Kronika zagraniczna

Czechosłowacja.

Cło dodatkowe.

Od dnia 1 marca obowiązują następujące dodatkowe cła za zboże: pszenica i orkisz 25 Kc., żyto 20 Kc. jęczmień 36 Kc., owies 34 Kc., mąka i produkty przemiałowe 54 Kc.

Niemcy.

Zmiany w taryfie celnej.

Rozporządzenie z dn. 5 lutego 1932 r. wydane na podstawie rozp. Prez. Rzeszy z 1 grudnia 1931 r. o zmianach celnych i tymczasowem wprowadzeniu w życie umów gospodarczych, przewiduje podwyżki stawek celnych na miękkie drzewo budowlane, surowe (poz. 74), rozcinane siekierą w kierunku podłużnym (poz. 75), tarte (poz. 76), na podkłady kolejowe twarde (poz. 80), klepki bednarskie (poz. 83), mąkę drzewną (poz. 89), forniry (poz. 616 A), dykty (616 B, 617 i 618), parkiety (619), beczki (623), szpulki z twardego drzewa (poz. 626), meble i części (627 i 628), ramy okienne i drzwi (poz. 628 i 629). Rozporządzenie weszło w życie 15 lutego 1932 r.

Poza tem rozporządzeniem z dn. 29 lutego 1932 r. wprowadzona została w życie — na podstawie zarządzenia Prezydenta Rzeszy z 18 stycznia 1932 r. taryfa maksymalna z mocą obowiązującą od 1 kwietnia 1932 r. Taryfa ta stosowana ma być do towarów, pochodzących z krajów, które nie mają zawartego z Niemcami traktatu handlowego, względnie które traktują towary niemieckie gorzej niż kraju trzeciego. Art. 2 wspomnianego rozporządzenia przewidywał, że kraje, do których taryfa maksymalna będzie stosowana, ogłoszone zostaną osobnem rozporządzeniem.

Rozporządzenie takie, opublikowane w dn. 14 marca 1932 ustalało, że taryfa obowiązywać będzie w stosunku do towarów pochodzenia kanadyjskiego i polskiego, a jednocześnie zawieszało stosowanie niektórych stawek maksymalnych.

Na mocy przeprowadzonych z rządem polskim rozmów i w wyniku udzielonych Niemcom ulg stosowanie do Polski taryfy maksymalnej zostaje jednak ograniczone tylko do tych towarów, na które istniały jeszcze przed 1 stycznia 1932 r. cła bojowe i to za wyjątkiem masła i jaj. Porozumienie obowiązuje od 1 kwietnia z możnością wypowiedzenia z terminem 2-miesięcznym.

Przywóz i wywóz niektórych artykułów rolniczych w/g wydawnictw G. U. S.

Przywóz

	Sierpień — marzec			
	1931/32	1930/31	1931/32	1930/31
	w tonnach		w 1000 złotych	
Obrót wszystkiemi towarami	**1.574.933**	**2.224.174**	**739.467**	**1.299.387**
Pszenica	14.966	1.812	2.848	528
Żyto	5.578	8	1.180	1
Jęczmień	1	34	0	11
Owies	0	2	0	1
Kukurydza	5.745	7.325	921	1.577
Ryż	35.036	23.453	11.079	11.360
Nasiona pastewnych i traw	476	1.427	420	1.355
Nasiona oleiste	15.872	11.522	3.668	5.512
Cebula	47	1.154	10	188
Len i konopie	1.732	2.033	1.650	2.521
Jabłka świeże	8.563	6.352	6.372	4.401
Śliwki „	1.188	2.193	301	648
Śliwki suszone	4.534	5.901	3.685	6.664
Cytryny	7.212	7.921	3.306	3.810
Pomarańcze	2.147	3.371	1.687	3.162
Winogrona	5.672	7.068	2.266	3.624
Orzechy	1.282	1.185	1.990	2.371
Słonina	0	772	0	1.602
Smalec	258	2.308	481	5.348
Łoje zwierzęce nieprzerobione	4.215	1.700	3.474	2.000
Skóry surowe	10.193	16.003	14.719	34.494
Wełna	7.488	8.947	23.074	39.238
Jelita	897	1.904	1.702	3.294
Mąka pszenna	152	738	58	335
„ żytnia	36	29	6	6
Słód	563	1.149	356	752
Tłuszcze roślinne	1.808	3.618	1.768	4.614
Makuchy niewymienione	8.286	9.972	1.540	2.698

Wywóz

	Sierpień — marzec			
	1931/32	1930/31	1931/32	1930/31
	w tonnach		w 1000 złotych	
Obrót wszystkiemi towarami	**11.694.764**	**12.608.457**	**1.041.329**	**1.451.556**
Pszenica	31.276	60.332	7.777	14.370
Żyto	85.690	229.690	19.506	37.005
Jęczmień	127.133	120.108	27.519	24.071
Owies	1.249	4.999	366	921
Ryż	22.433	3.558	7.225	2.107
Strączkowe	35.728	43.525	12.052	17.822
Nasiona pastewnych i traw	19.978	24.896	16.187	17.207
„ oleiste	13.207	13.393	6.691	8.833
„ buraków cukrowych	6.909	4.854	7.800	6.817
Ziemniaki	46.690	21.730	2.797	1.464
Chmiel	1.234	1.609	1.039	1.840
Len i konopie	6.178	3.927	3.882	2.620
Konie . . . szt.	23.119	38.874	3.922	9.114
Bydło rogate . . . „	6.954	28.214	3.362	14.596
Trzoda chlewna . . . „	146.599	465.033	20.737	81.061
Drób żywy . . . „	2.061.236	1.681.860	9.568	11.833
Mięso cielęce . . . tonn	1.855	6.244	2.139	9.465
„ wieprzowe	4.489	9.498	6.742	17.425
„ baranie	479	823	1.091	2.112
Bekony	36.861	23.369	56.004	53.960
Wędliny i szynki	5.369	3.218	12.780	9.955
Masło	5.430	7.818	23.385	37.217
Jaja	22.452	27.880	45.052	73.285
Skóry i futra surowe	6.453	7.285	11.099	19.681
Włosie, szczecina i sierść	530	406	2.663	3.173
Pierze i puch	1.289	543	7.988	5.869
Mąka pszenna	19.751	22.678	4.726	7.543
„ żytnia	8.054	51.306	1.804	12.225
Spirytus	1.277	1.515	855	989
Cukier	226.292	205.869	46.103	58.563
Ziemniaki suszone i płatki	8.757	16.765	1.594	2.802
Mąka i krochmal ziemniaczany	5.571	8.999	1.882	3.129
Otręby wszelkie	20.146	50.554	3.080	7.567
Makuchy lniane	5.671	7.281	1.475	2.096
Wysłodziny suszone i melasa	53.692	72.747	3.351	5.372
Drzewo:				
Papierówka	133.847	305.597	5.155	15.885
Kopalniaki i słupy telegraf.	140.645	239.666	7.959	12.767
Kłody, kloce i dłużyce	89.841	113.556	6.980	11.223
Bale, deski, łaty i podkłady kolejowe	525.185	709.774	74.662	112.282